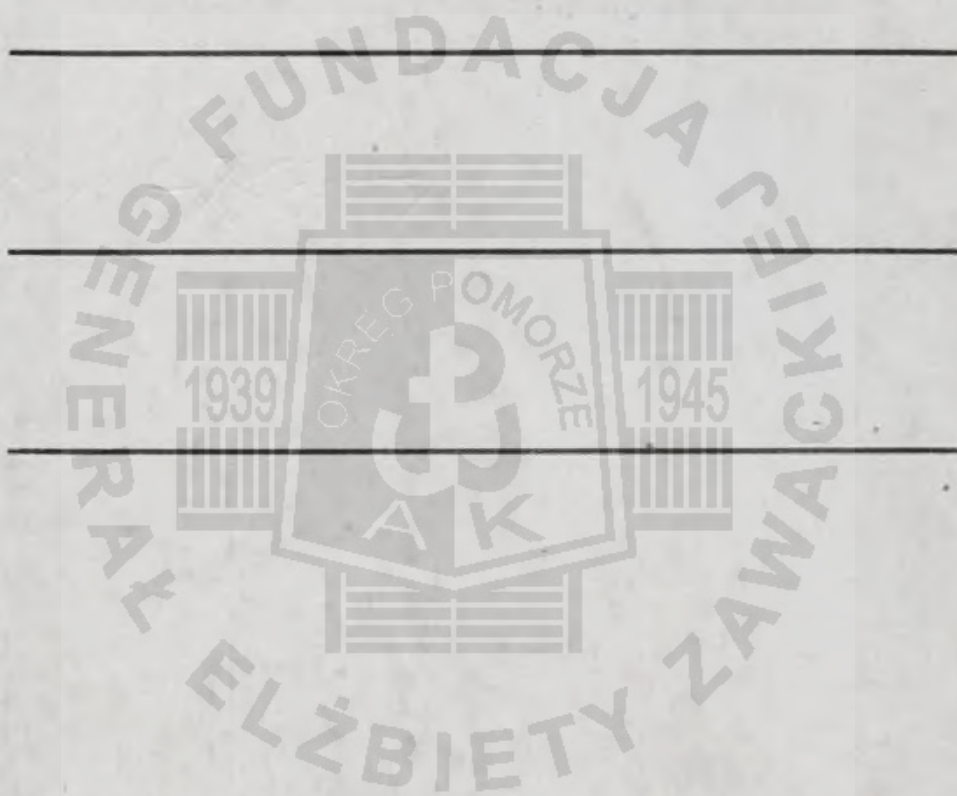


M. Ojciec

x 109

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 048 56 65 22 186
e-mail: fapek@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 14 70502 736,
KRS 00000 416/92
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

TECZKA



Kulczyński Edmund
Toruń,

Toruń AK
Kulczyński Edmund
ps. „Mak”, „Łbik”

M: 957 / 1666 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Stuchaniński Edmund

Si.M. 957/1666 Pom.

Tomii A & „AK”

I/1. Relacja *k. 3 s. 1-3*

I/2. Dokumenty (sensu ścisłym) dotyczące osoby relatora

k. 17 s. 1-26

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

k. 1 s. 1-2

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne. —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 13*

VI. Fotografie *dział ikonografii*

7/11. Delacja - Kulczyński Edmund:

1. Delacja własna G. Kulczyńskiego
spisana w Fundacji przez Michała
Józefa 7.01.1998, napis oryg. k. 3 s. 1-3



Toruń dnia 7 I 1998

Relacja Edmunda Kulczyńskiego ps. "Mak "Żbik"
spisana w P AP AK

Kulczyński Edmund urodzony dnia 27 II 1918 w Toruniu
syn Wincentego kupca i Rozalii zd. Górskiej.

W 1937r ukończył Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu.

W latach 1937/38 był przeszkolony w zakresie łączności
wojskowej w Krakowie. Po tym otrzymał przydział do 66 pp
w Chełmnie, do plutonu łączności .

W czasie kampanii wrześniowej jako radiotelegrafista
służył w 16 Dywizji Pomorze pod dowództwem gen Władysława Be
Bortnowskiego, uczestnicząc w walkach w miejscowościach :

Gruta k. Grudziądz , Annowo , Radzyń Chełmiński , Wąbrzeźno,
Włocławek i w Puszczy Kampinowskiej .

W tym czasie został ranny i w miejscowości
dostał się do niewoli niemieckiej .

Z tej miejscowości razem z rannymi żołnierzami niemieckimi
eksprędowany był transportem kolejowym przez Toruń .

Gdy zorientował się , że jest w Toruniu uciekł z tego transportu
i zamieszkał u szwagra Józefa Drozdowskiego na ul. Matejki 43
w Toruniu .

W czasie specjalnej akcji /obławy/ którą Niemcy urządzili
w Toruniu dnia 27 X 1939 r w tym mieszkaniu był aresztowany
i osadzony w Forcie VII.

W tym Forcie jednym z Niemców pilnujących więźniów był
jego sąsiad Hanz Tevs - właściciel sklepu meblowego .

Niemiec ten poręczył za niego i został zwolniony/jako zakładnik/
i skierowany do pracy w firmie Siemens Bau Union w charakterze
robotnika . W grudniu 1940r / odbył kurs na Rynku Nowomiejskim
-obecnie sklep z częściami samochodowymi/ w biurze firmy "Boetcher"
na podstawie posiadanego polskiego prawa jazdy wydano mu niemie-
ckie prawo jazdy na wszystkie rodzaje samochodów .

Jego praca polegała na rozwożeniu towarów po całej Europie.
Z Torunia jeździł Kulczyński do Berlina, Hamburga, Francji, Włoch
O pócz tego na terenie Torunia i Pomorza rozwoził towary do
jednostek wojskowych i zakładów oraz magazynów i hurtowni ,
które podlegały formacjom wojskowym .

✓ Dnia 8 lipca 1942r zgłosił się do niego Antoni Kudliński /mieszkał na ul. Łaziennej/ skierowany prawdopodobnie przez Drozdowskięg por rezerwy - szwagra Kulczyńskiego . /Drozdowski przed wojną w Dyrekcji PKP prowadził referat wojenny i znał się z Kudlińskim/.

Dnia 9 lipca 1942r Kulczyński spotkał się ponownie z Kudlińskim i został zaprzysiężony. Objął funkcję zwiadowcy w AK przyjmując ps. "Mak" "Żbik".

Pracował zawodowo wykonując zadania konspiracyjne w trójce
✓ raz z Malakiem ^{Edmundem} i Lewandowskim ^{Henrykiem}, którzy byli zaprzysiężonymi
✓ żołnierzami AK oraz niezaprzysiężonym swoim pomocnikiem Porowskim. Zadania wyznaczał mu Kudliński i tylko Kudlińskiemu przekazywał materiały oraz uzyskane informacje. Jedną z form jego pracy Kulczyńskiego w Konspiracji było nanoszenie na posiadane mapy lub plany miast/między innymi Berlina ,Hamburga , miast położonych w Alpach, Włoszech oraz Francji/ punktów obrony przeciwlotniczej ,rozmieszczenie obiektów wojskowych , fabryk , obozów i t p. Inną formą działalności konspiracyjnej była współpraca z Henrykiem
✓ Lewandowskim na terenie Torunia .

Lewandowski pracował w czasie okupacji w zakładzie fotograficznym
✓ na ul. Strumykowej /obecnie jest tam złotnik/ u Niemca Spychalskiego. Zakład ten wywoływał filmy dostarczane przez gestapo. Robione tam odbitki zdjęć przedstawiały makabryczne sceny tortur, egzekucji z przeznaczeniem dla w/w odbiorcy .

Zadaniem Lewandowskiego było wykradanie odbitek , które przekazywał przez Kulczyńskiego Kudlińskiemu . Było to trudne i niebezpieczne zadanie , gdyż Lewandowski po skończonej pracy był dokładnie rewidowany. Wynoszenie zdjęć odbywało się w ten sposób, że razem z przesyłką kartonów należących do w/w zakładów Fotograficznych Kulczyński celowo przekazywał innemu odbiornicy kartony do których Lewandowski wkładał zdjęcia i następnie były one zwracane na jego samochód dostawczy . Zdjęcia te po wojnie trafiły do Międzynarodowej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich .

Wykonując pracę jako kierowca Kulczyński przewoził ukrywające się osoby . Najwięcej osób nielegalnie przewiózł z Dworca Głównego Toruń do centrum miasta./Na moście stały posterunki policji ,żandarmerii sprawdzające dowody i rewidujące samochody / Osoby te były następnie przerzucane barkami w dół rzeki Wisły do Swiecia, Grudziądza i Tczewa.

✓ Wykonując te zadanie współpracował z kolejarzem Skrzypnikiem . Osoby te przybywały do Torunia przewożone przez maszynistów i kierowników pociągów . Nasilenie ilości przewożonych osób było po upadku Powstania Warszawskiego . Przewożąc rannych Niemców też wykorzystał tę sytuację do nielegalnego przemieszczania osób z Konspiracji.

Organizował dla Polaków potrzebujących pomocy odzież i bieliznę a dla konspiracji broń i amunicję . Broń przekazywał w miejscu garażowania firmy Bótcera na ul. Mostowej/teren był bezpieczny bo miał wejście też z ul. Łaziennej/ Malakowi i Kudlińskiemu // jak również wrzucał ją przez okienko do piwnicy w kamienicy obecnie Plac Rapackiego obok pijalni piwa "Kaduk".

W marcu 1944r Kudliński został aresztowany i od tej chwili działalność w konspiracji trójki Kudlińskiego została zawieszona .

✓ Dla bezpieczeństwa po aresztowaniu Kudlińskiego zamieszkał Kulczyński na ul. Czarlińskiego 8 u Państwa Gumowskich .

Podaję że Antoni Kudliński w czasie okupacji mieszkał w Toruniu na ul. Łaziennej i był kreślarzem w firmie Siemens Bau-Union. Biuro to mieściło się w baraku w rejonie stacji kolejowej Toruń -Kluczyki .

Po wkroczeniu Armii czerwonej do Torunia żołnierze AK byli wywożeni na poligon w Toruniu i ślad po nich ginął.

✓ W tym czasie Kulczyński na ulicy spotkał Lecha Stankiewicza którego znał sprzed wojny gdyż chodzili razem do Gimnazjum w Kopernika w Toruniu .

Relator pracował na kafarze /przy odbudowie mostu na Wiśle/ i stamtąd po kilku dniach uciekł. Zgłosił się do pracy w MO

✓ gdzie pracował m.in. Sylwan Stankiewicz/Ojciec Lecha Stankiewicza/. Lech Stankiewicz namówił Kulczyńskiego do konspiracji i w 1945r został ponownie zaprzysiężony przez Sylwana Stankiewicza.

Dnia 14 X 1945r Kulczyński został aresztowany przez

✓ funkcjonariusza UB żyda Bengola/w UB w Toruniu było wielu żydów/. Najpierw był więziony w areszcie na Wałach Generała Sikorskiego razem z nim było uwięzionych kilkadziesiąt osób ale z nich //✓✓ znał tylko Malaka , Lewandowskiego i Stankiewicza . Więziony był też w okrągłaku w Toruniu. Został skazany na 2 lata więzienia za przynależność do AK wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu dnia 29 V 1946r. / W załączeniu kserokopia wyroku/. Po wyroku został na jedną dobę umieszczony w więzieniu w Bydgoszczy skąd wywieziono go do więzienia we Wronkach . Zwolniony został po 18 miesiącach na podstawie amnestii i skierowany do pracy w Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu na stanowisko pracownika umysłowego . Następnie pracował w Toruniu w budownictwie przemysłowym , rolniczym i mieszkaniowym kolejno na stanowiskach: Kierownika Robót , Inspektora Nadzoru Budowlanego i Dyrektora .

Spisał na podstawie ustnej relacji E Kulczyńskiego
dnia 7 I 1998 w F AP AK Michał Ojczyk
potwierdza E Kulczyński

E. Kulczyński
.....

Michał Ojczyk
.....6.....

1/9. Dokumenty dotyczące Edmunda Kulczyńskiego

1. Dokument dotyczący zwolnienia Edmunda
Kulczyńskiego, wyd. w Gdańsku 19.10.1939,
kserokop. oryg. w j. niem. k. 1 s. 1
2. Zasiadanie dotyczące zwolnienia
Edmunda Kulczyńskiego z 5.08.1941,
kserokop. oryg. w j. niem. k. 1 s. 2-3
3. Pismo dyr. podległ. mian. w Toruniu
z 31.09.1941 do E. Kulczyńskiego,
kserokop. oryg.; pismo burmistrzowe z
29.11.1943, kserokop. oryg. w j. niem. k. 3 s. 4-6
4. Wyrok Wojsk. Sędu Rejonowego w
Bydgoszczy z 29.05.1946, kserokop.
oryg. k. 6 s. 7-17
5. Postanowienie prokuratora Wojskowej
Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy z
20.03.1947 (nr akt Pr. B. 14/46) o darowaniu
kary pozbawienia wolności (...) Edmundoji
Kulczyńskiemu, kserokop. oryg. k. 1 s. 18
6. Świadectwo o zwolnieniu E. Kulczyńskiego
z więzienia we Wronkach (amnestia) z
23.03.1947, kserokop. oryg. k. 1 s. 19-20
7. Zbiorowy bilet blankietowy nr 87837
od stacji Wronki do stacji Toruń, kserokop.
oryg. k. 1 s. 21
8. Zasiadanie Sędu Wojsk. w Bydgoszczy
z 10.05.1951 o zwolnieniu E. Kulczyńskiego
z więzienia na mocy ustawy o
amnestii z 22.02.1947, kserokop. oryg. k. 1 s. 22
9. "Oświadczenie świadka" Mateusza Edmunda
z 31.01.1951, kserokop. oryg. k. 1 s. 23-24

Geheime Staatspolizei
Danzig

Bloch **642** Blatt Nr. **17**

1

Entlassungsschein

Herr / ~~Frau~~ / Frk.

18c
Edmund Kulczyński

geb. am 27. 10. 18in

Kulczyński
Jhonn

Wohnort u. Straße

Wahner Wdh. 74

ist staatspolizeilich überprüft und entlassen worden.

Gdingen, den

19/11/33



Perin

Unterschrift

N. H. A.

Zur Ausfüllung
nur Kopierstift benutzen.

Ausbildungsauftrag

Blatt 2
Für den Fahrschüler

W. Böhke & P. Sebastian

für den Fahrlehrer
die Fahrschule

Kraftfahrerschule

Ausbildung für sämml. Klassen

Thorn, Newst. Ring 25 Tel. 1053

in

Bezirksfachgruppe
Hannover Westf. XV
U. F. G.
D. F. G.

Hierdurch melde ich mich zum Besuch eines Lehrganges zur Ausbildung als Kraftfahrzeugführer für Klasse 2 an. Ich besitze bereits den Führerschein für Klasse 1 vom:

Die Ausbildung erfolgt zu den von der Reichsverkehrsgruppe — Fachgruppe Kraftfahrlehrer — festgesetzten Ausbildungspreisen vom 20. Juli 1936:

Grundgebühr RM 50.00 und für jede Übungsfahrt: KL 1 - RM 1.40 KL 2 - RM 5.40 KL 3 - RM 1.40

Der Preis für die Übungsfahrt gilt für eine Zeitdauer von Minuten (ab Fahrschule). Darüber hinausgehende Aufwendungen werden besonders berechnet.

Zahlung des Ausbildungspreises: Die Grundgebühr ist am Tage der Anmeldung, der für die Übungsfahrten festgesetzte Preis jeweils nach Beendigung derselben fällig.

Für die Prüfung ist der entsprechende Betrag der Übungsfahrt der jeweiligen Klasse zu zahlen. (Falls die Ausbildung auf eigenem Fahrzeug erfolgt: Polizeinummer)

In vorstehender Preisfestsetzung sind die Gebühren für Behörden und Sachverständige, die in dem Verfahren auf Erteilung der Fahrerlaubnis erhoben werden, nicht enthalten. Die mir bekanntgegebene Fahr- und Betriebsordnung erkenne ich als für mich verbindlich an.

Es ist mir bekannt, daß ich lediglich gegen gesetzliche Haftpflicht als Fahrschüler von seiten der Fahrschule bzw. des Fahrlehrers versichert bin.

Ich versichere, daß gegen mich keine Bedenken vorliegen, die mich entsprechend den gesetzlichen Bestimmungen (Straßenverkehrs-Zulassungsordnung vom 13. November 1937, § 9) zum Führen eines Kraftfahrzeuges ungeeignet erscheinen lassen.

Ich erkläre, daß ich mich bei keinem anderen Fahrlehrer oder bei keiner anderen Fahrschule zur Ausbildung als Kraftfahrzeugführer angemeldet habe.

Erfüllungsort ist für beide Teile der Wohnort des Fahrlehrers oder der Fahrschule.

Name: Edmund Kulczynski
 Beruf oder Stand: Maschinenwickler
 Geboren am: 27. Februar 1818 Alter: 23 Jahre
 Geburtsort: Thorn Kreis oder Staat: Thorn
 Wohnung: Thorn Liebkowstr 9
 Eintritt erfolgt am: 5. August 41 Fernsprecher:

Ich habe davon Kenntnis genommen, daß ich nach den Bestimmungen der Straßenverkehrs-Zulassungsordnung vor Ausübergang des Führerscheines ein Kraftfahrzeug nur dann in Betrieb setzen darf, („Motoranlassen“ bereits in Betriebsetzung!) wenn ich von meinem Fahrlehrer begleitet und beaufsichtigt werde.
 Vertrete ich als Kraftstofffahrer meinen Fahrlehrer bei den Übungsfahrten oder bei der Prüfungsfahrt aus den Augen, so bin ich verpflichtet, entweder an Ort und Stelle stehen zu bleiben oder das Kraftfahrzeug zum Ausgangspunkt zurückzuschieben.

Thorn, den 5. 8. 1941

Schülerverzeichnis Nr. 136

Edmund Kulczynski
Unterschrift

Fahr- und Betriebsordnung

1. Die Ausbildung besteht in praktischem Fahr- und theoretischem Unterricht.
2. Jeder Lernende wird den gesetzlichen Bestimmungen entsprechend ausgebildet. Die Ausbildung findet mit der nach der erforderlichen Ausbildungsdauer vor dem amtlichen Sachverständigen abzulegenden staatlichen Prüfung ihren Abschluß.
3. Die Festlegung der einzelnen Fahrstunden erfolgt nach freier Vereinbarung mit dem ausbildenden Fahrlehrer. — Der theoretische Unterricht erfolgt ebenso oder nach bereits festgelegtem Lehrplan.
Im Interesse einer gründlichen Ausbildung ist die Teilnahme am theoretischen Unterricht unbedingt erforderlich.
Ist ein Lernender an der Teilnahme am Fahrunterricht verhindert, so ist dem Fahrlehrer rechtzeitig davon Kenntnis zu geben.
4. Die Lehrfahrzeuge stehen nach Möglichkeit pünktlich zu den angegebenen Zeiten für die Lernenden bereit. Es muß im Interesse der Gesamtheit von jedem Lernenden äußerste Pünktlichkeit erwartet werden. Ein Warten ist mit Rücksicht auf die nachfolgend angeetzten Fahrten unmöglich. Verpaßt ein Lernender seine für ihn festgesetzte Fahrzeit, so muß er damit rechnen, daß er unter Umständen an diesem Tage nicht mehr zum Fahren zugelassen werden kann.
5. Aus Betriebsicherheits- und Zweckmäßigkeitsgründen ist das Rauchen auf oder in den Lehrfahrzeugen während des Fahrunterrichts verboten.
6. An Prüfungstagen kann die Rückkehr der Lehrfahrzeuge zur weiteren Ausbildung nie vorher bestimmt werden, so daß der Lernende an solchen Tagen mit einem Ausfall oder einer Verkürzung der Fahrzeiten rechnen muß. Dasselbe gilt auch bei Ausführung von Fahrzeugreparaturen.
7. Jeder Lernende ist verpflichtet, den Anordnungen der Fahrlehrer unbedingt nachzukommen. Er darf nur unter Aufsichtigung des Fahrlehrers Handlungen an den Lehrfahrzeugen vornehmen.
8. Lehrfahrzeuge, Lehrmodelle und Anschauungsmaterial stehen dem Lernenden im Rahmen des Unterrichts zur pfleglichen Verfügung. Schäden, die durch Unachtsamkeit des Lernenden oder durch Nichtbefolgung von Anordnungen des Fahrlehrers entstehen, gehen zu Lasten des Lernenden.
Für Schäden, die dem Lernenden aus seinerseits unerlaubten Handlungen entstehen, haftet der Fahrlehrer bzw. das Ausbildungsunternehmen nicht.
9. Unterbricht der Lernende unbegründet den begonnenen Fahrkursus und nimmt ihn trotz schriftlicher Aufforderung nicht wieder auf, so hat der Fahrlehrer bzw. das Ausbildungsunternehmen Anspruch auf Zahlung des vereinbarten Unterrichtshonorars in voller Höhe.

**Der Polizeidirektor
in Thorn**

Fernsprecher: 2371/2374

Postfachkonto der Polizeikasse Thorn: Danzig 321
Reichsbankgirokonto Thorn

Geschäftszeichen: **III.**
(In Eingaben und bei Geldsendungen angeben)

zu

Be-f

Thorn, den **31. Juli** 194 **1.**
Am Stadtgraben 31

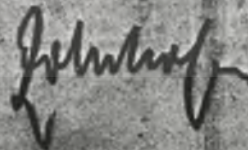
An
Herrn **Edmund Kulczyński**
in Thorn.
Ziethenstraße 9.

Betrifft: Erwerb des Führerscheines.

Bezug: Antrag der Fa. Klein & Stapf vom 17.5.41 - Grz./Nke.

Die Genehmigung zur Teilnahme an einem Fahrkursus einer Kraftfahrerschule zur Erlangung des Führerscheines für Kl. 2 wird hiermit erteilt. In der Anlage füge ich die Bescheinigung für den Kraftfahrlehrer bei.

J.A.



Der Oberbürgermeister
Fahrbereitschaftsleiter
für den Stadt- und Landkreis
Thorn

Thorn, den 29. November 1943

Nachfl.

2- DEZ 1943

An die

Fa. Böttcher Nachflg.

Gegen Behändigungsschein!

in Thorn

Zgm. 239 105 m. Anh.
Ihr Gkw. DW:

ist für den Notstandsfall bei Feindfliegerereinwirkung für vorübergehend Einsatz vorgesehen. Ich verpflichte Sie hiermit, dass Fahrzeug bei Fli gerangriffen sofort zur Sammelstelle auf dem Hindenburgplatz in Marsch zu setzen. Der Einsatzbefehl wird dort durch den Fahrbereitschaftsleit oder den örtlichen Luftschutzleiter unmittelbar an Sie gegeben. Es sind Massnahmen zu treffen, die die Gestellung des Fahrzeuges auch nachts gewährleisten (gefüllter Tank, Abstellung ohne Ladung). Der Fahrer hat diese Anweisung als Ausweis mitzuführen. Bei Nichtbefolgung dieser Anordnung werden Fahrzeughalter sowie Kraft- fahrer zur Verantwortung gezogen und haben Bestrafung zu gewärtigen.



I.A.

[Handwritten signature]

Der Oberbürgermeister
Fahrbereitschaftsleiter
für den Stadt- und Landkreis
Thorn

Thorn, den 29. November 1943

6

189

2- DEZ 1943

An die

Fa. Böttcher Nachflg.

Gegen Behändigungsschein!

in Thorn

Zgm.
Ihr Lkw.DW: 239 105 m.Anh.

ist für den Notstandsfall bei Feindfliegereinwirkung für vorübergehend Einsatz vorgesehen. Ich verpflichte Sie hiermit, dass Fahrzeug bei Fli gerangriffen sofort zur Sammelstelle auf dem Hindenburgplatz in Marsch zu setzen. Der Einsatzbefehl wird dort durch den Fahrbereitschaftsleit oder den örtlichen Luftschutzleiter unmittelbar an Sie gegeben. Es sind Massnahmen zu treffen, die die Gestellung des Fahrzeuges auch nachts gewährleisten (gefüllter Tank, Abstellung ohne Ladung). Der Fahrer hat diese Anweisung als Ausweis mitzuführen. Bei Nichtbefolgung dieser Anordnung werden Fahrzeughalter sowie Kraft fahrer zur Verantwortung gezogen und haben Bestrafung zu gewärtigen.

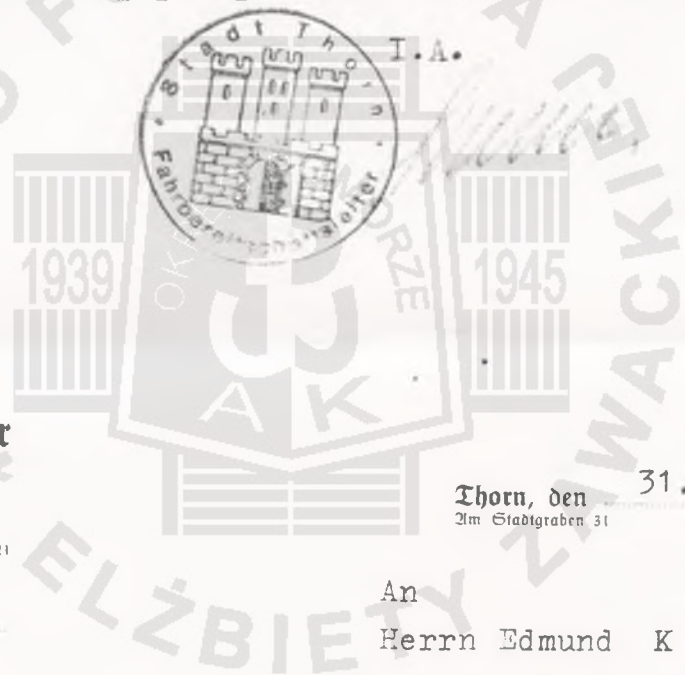
Der Polizeidirektor
in Thorn

Sprechnummer: 2371-2374

Postfachkonto der Polizeikasse Thorn: Danzig 321
Reichsbankgirokonto Thorn

Geschäftszeichen: III.
(In Eingaben und bei Geldsendungen angeben)

30



Thorn, den 31. Juli 1943 l.
Am Stadtgraben 31

An
Herrn Edmund Kulczynski

in Thorn.
Ziethenstraße 9.

Betrifft: Erwerb des Führerscheines.

Bezug: Antrag der Fa. Klein & Stapf vom 17.5.41 - Grz./Nke.

Die Genehmigung zur Teilnahme an einem Fahrkursus einer Kraftfahrerschule zur Erlangung des Führerscheines für Kl.2 wird hiermit erteilt. In der Anlage füge ich die Bescheinigung für den Kraftfahrlehrer bei.

J.A.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 29 maja 1946 r.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy

na rozprawie w Na sesji wyjazdowej w Toruniu w składzie:

1. Sędzia W.S.R. mgr. Wierciech Ryszard kpt. - jako przewodniczący, stopień, imię i nazwisko
2. Asesor W.S.R. mgr. Jurazski Juliusz por.
3. Lawnik Czerkas Jan por. z 71 p.a.c. Torun jako sędziowie,

z udziałem Sekretarza W.S.R. Rosińskiego Wiesława plut. - jako protokolanta,

w obecności oskarżyciela Z-ca Prokuratora W.P.R. Kaslera por.

- i obrońcy
1. Adv. Czerni obrońcy esk. Lewandowski Henryka
 2. Adv. Palewicz-Sobolewskiej obrońcy pozostałych oskarżonych
- stopień, imię, nazwisko, przynależność służbowa

rozpoznawszy sprawę 1. Cywila Rajmunda Zdzisława s. Zygmunta i Anny z urodz. -
 stopień i przynależność służbowa, imię i nazwisko
 ich ur. 25 stycznia 1925r. w Grudziądzu, Felak ucznia kawalera.
 data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, miejsce stałego zamieszkania

bezpartyjnego, posiadającego w Gł. gimnazjum w W.P. nie służącego bez majątku
 orderów i odznaczeń, nie karanego, ranny nie był, za okupacji pracował jako
 robotnik, następnie jako szofer w zakładach amunicji w Toruniu, należącego
 do organizacji A.K. od 1943r. do chwili ujawnienia t.j. 27/X.1945r. jako
 byłego członka, następnie zamieszkały w Toruniu ul. 31-stycznia Nr.28

Oskarżonego z artykułu 1 Dekretu o ochronie Państwa z dnia 30/10.
 1944r. i Art. 95 K.S.W.P.

3. St. i s. i s. Lecha, Cywila s. Sylwiana i Stefii z Bilewicow, ur. 10 maja
 1928 r. w miejsc. W. Warszawa, Felak, kawalera, uczył się
 w Gł. gimnazjum, bez majątku, należącego do P.P.S., posiadającego
 znaczny krytyczny udział w pracach organizacji A.K. od dnia 1
 stycznia 1945r., W.P. nie służącego, nie karanego, ranny nie był, syn
 ucznia kawalera, za okupacji pracował jako szofer w Toruniu, należącego
 do organizacji A.K. od września 1944r. t.j. do chwili ujawnienia t.j. 27/X.
 1945r. jako byłego członka, następnie zamieszkały w Toruniu ul. 31-
 stycznia Nr.28, Felak, kawalera, uczył się w Gł. gimnazjum w Toruniu,
 następnie zamieszkały w Toruniu ul. 31-stycznia Nr.28

Oskarżonego z Art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa i Art. 95 i
 96 K.S.W.P.

1. Cywila Rajmunda Zdzisława s. Zygmunta i Anny z urodz. -
 stopień i przynależność służbowa, imię i nazwisko
 ich ur. 25 stycznia 1925r. w Grudziądzu, Felak ucznia kawalera.
 data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, miejsce stałego zamieszkania

z e Stefania ze Szpletow, najmniejszego dzieci w wieku 10 lat, bez majątku, orderów i odznaczeń, W.P. służące od roku 1924 do 1930, 1-letniemu Terun w stopniu sierżanta zawodowego, ranny nie był, brał udział w wojnie z Niemcami w 1939r. pod Warszawą, gdzie dostał się do niewoli niemieckiej z której uciekł, należące do P.P.S. od 1942r. należące do organizacji "Administracji Zastępczej", w sierpniu 1944r. przekazany do organizacji A.K., należące do chwili ujawnienia, t.j. 28 października 1945r., pełniące funkcje wydawcy, ostatnie zamieszkałego w Teruniu przy ul. Meszarowej Nr. 20

Oskarżonego z Artykułu 1 Dekretu o Ochronie Państwa i art. 95 i 102 § 254 K.K.W.P.

4. Cywila Szufarskiego Franciszka syn Jana i Marii z Jagielskich, ur. 3 czerwca 1898r. w Ciechocinku pow. Nieszawa, Polaka, fryzjera syna robotnika posiadającego 7 oddziałów szkoły powszechnej, wdowca mającego czworo dzieci, w latach od 20 - do 26, bez majątku, orderów i odznaczeń, służące w wojsku Polskim w 1918 - 21r. w 21 r.p. jako plutonowy, rannego w nogę w 1916r., nie karanego, bezpartyjnego, za okupacji pracującego w Aleksandrowie-Kujawskim jako fryzjer, ostatnie zamieszkałego w Teruniu ul. Wielkie Garbary 15.

Oskarżonego z Art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

5. Milicjanta Goralczyka Wacława syna Marcina i Joanny z Dzielew, ur. 20 sierpnia 1908r. w Unieście, Polaka, inteligentera, syna robotnika, niekaranego, posiadającego 7 oddziałów szkoły powszechnej, żonatego z Elżbietą Kuzdzęską, bezdzietnego, nie posiadającego majątku, ani odznaczeń, w Wojsku Polskim nie służące, kategoria C, bezpartyjny, ranny nie był, za okupacji pracował jako robotnik do 1943r., od 1943 do chwili wyzwolenia, pracował jako inteligent w Teruniu, ostatnie zamieszkałego w Teruniu ul. Kopernika Nr. 1,

Oskarżonego z Artykułu 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

6. Milicjanta Walezyńskiego Edmunda syna Vincentego i Rozalii z Kerskich, ur. 27 lutego 1918 r. w Teruniu, Polaka, sędzię, syna urzędnika emerytowanego, posiadającego 4 klasy gimnazjum, żonatego z Iuzją ze Szitalskich, nie karanego, posiadającego jedną wieśkę latostary, bez majątku, orderów i odznaczeń, t.j. służące od 1938r. do 1939 roku, w 66 r.p. w Chelnie, w stopniu kaprala, biorące udział w wojnie z Niemcami od 1939 do 1945, rannego w rękę i w nogę, bezpartyjnego, za okupacji pracującego jako robotnik, następnie od roku 1941 jako sprzedawca "firle" "ostlicher" na targowisku w Teruniu, ostatnie zamieszkałego w Teruniu przy ul. Meszarowej Nr. 20.

Oskarżonego z Art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

[Handwritten signatures and marks]

7) Cywila Berkowskiego Zygmunta syna Jana i Marty z Jagodzińskich, ur. 16 kwietnia 1922r. w Grudziądzu, Polaka, kupca, syna kolejarza, posiadającego dwie klasy gimnazjum kupieckiego, kawalera, bez majątku, orderów i odznaczeń, w wojsku Polskim nie służącego, nie karanego, bezpartyjnego, ranny nie był, za okupacji wywiezionego do Niemiec i pracującego w fabryce samolotów do lutego 1944r., poczym powrócił do Torunia i pracował w dalszym ciągu w fabryce samolotów w Toruniu, jako tokarz rewolwerowy, należącego od listopada 1944r. do lutego 1945r. do organizacji A.K. t.j. do chwili wkroczenia Armii Czerwonej i Wojska Polskiego do Torunia. Ostatnio zamieszkałego w Toruniu przy ul. Wednej Nr. 17 m. 5.

Oskarzonego z Art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

8) Milicjanta Wisnickiego Czesława, syna Bronisława i Marji z Wyrzlicow, ur. 6 lutego 1917 r. w Berlinie, Polaka, slusarza samochodowego, syna rzeźnika, posiadającego 8 klas gimnazjum, kawalera, bez majątku, orderów i odznaczeń, w Wojsku Polskim służącego od 1933r. do 1939r. w 1 - szym pułku lotniczym w Warszawie jako pilot mechaniczny, w stopniu plutonowego zawodowego, nie karanego, bezpartyjnego, ranny nie był, za okupacji niemieckiej pracującego w Toruniu w przedstawicielstwie samochodowym "Opel" i "Adler", od roku 1941 wywieziony do Odessy, gdzie pracował w warsztatach naprawczych do chwili wyzwolenia Polski, należącego do organizacji A.K. od początku 1942r. do chwili wyzwolenia Polski przez Armie Czerwoną i Wojska Polskiego, ostatnio zamieszkałego w Toruniu przy ul. Mickiewicza Nr. 49 m. 5.

Oskarzonego z Art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

9) Cywila Malaka Edmunda syna Antoniego i Franciszka z Walkiewiczów, ur. 15 kwietnia 1913r. w Wertche pow. Bechuan, Polaka, urzędnika, syna policjanta posiadającego 8 kl. gimnazjum, kawalera, bezpartyjnego, bez majątku, orderów i odznaczeń, w W.P. służącego w 1931r. w pp. w Bydgoszczy, na dywizyjnym kursie podch. rezerwy z stopniem szer. z cenzurą, ranny nie był, za okupacji pracującego w Toruniu jako urzędnik w firmie "Siemens", nie karanego, ostatnio zamieszkałego w Toruniu przy ul. Wapińskiego 9.

Oskarzonego z art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa i z art. 95 K.K.W.P.

10) Cywila Lewandowskiego Henryka, syna Andrzeja i Antonii z Otręb, ur. 18 listopada 1921r. w Grudziądzu, Polaka, 2-ty stopnia, syna urzędnika, uczenia 2-giej klasy gimn., kawalera, bezpartyjnego, niekaranego, bez majątku, orderów i odznaczeń, w W.P. nie służącego, ranny nie był, za okupacji do roku 1943r. pracującego w fabryce samolotów w Toruniu, następnie do chwili wyzwolenia w fabryce "Mikro" w Toruniu, należącego do organizacji A.K. od początku 1944r. do 1945r., jako robotnik, ostatnio zamieszkałego w Toruniu przy ul. Wapińskiego 9.

Oskarzonego z art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa i z art. 95 K.K.W.P.

10

11. Obywla Libere Adama, syna Stefana i Walerji z Kornarow, ur.
12 grudnia 1917r. w Krakowie, polaka, urzędnika P.K.P., syna urzędnika, posiadającego 8 kl. gim., znanego z Władysława Wejciechowska, bezdzietnego, nie karanego, należącego do P.P.S., bez majątku, orderów i odznaczeń, w Wojsku Polskim służącego w 1938-1939r. w 67 pp. w Brdniey, na szkole podchorążych rezerwy, rany nie był, biorącego udział w wojnie z Niemcami w 63 pp. pod Warszawa, nie karanego, za okupacji niemieckiej pracującego jako robotnik w firmie budowlanej w Toruniu, aż do wkroczenia Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, należącego od 1942r. do organizacji A.Z., następnie przeniesiony do A.K., której był członkiem do 6 listopada 1945r. Ostatnio zamieszkałego w Toruniu, przy ul. Katejki 70.

Oskarżonego z art. 95 K.K.W.P. i art. 1 Dekretu o
Ochronie Państwa.

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego zostało ustalone:
Oskarżony Rajpold Zdzisław który od 1943r. był członkiem organizacji A.K. pełniąc a niej funkcję łącznika, między Stankiewiczem Lechem, a innymi członkami tejże organizacji, w miesiącu lutym 1945r. ponownie nawiązał kontakt z tymże Stankiewiczem i nadal pełnił funkcję łącznika między nim a innymi członkami tejże organizacji, a to: Malakiem Edmundem, Lewandowskim Henrykiem i innymi. Dla łatwiejszego spełniania swych zadań w miesiącu lutym 1945r. wstąpił on do milicji obywatelskiej rzekomo z powodu braku innego fachu. W milicji służył on do 1 października 1945r. a w dniu tym na własną prośbę został z milicji zwolniony. Poza pełnieniem funkcji łącznika w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu 1945r. na zlecenie Komendanta Garnizonu A.K. Toruń Stankiewicza Sylwana ps. "Mogila" wraz z Wojtcem zakim Zbigniewem i Księżym Stanisławem brał udział w drukowaniu nielegalnej gazetki pod nazwą "Głos prawdy". Razem zostały wypuszczone cztery numery tego pisma - przeciętnym nakładzie około 80 egzemplarzy. R z prowadzeniem tego pisma pomiędzy czytelników zajmował się Sylwan Stankiewicz, przyczym w jednym wypadku oskarżony Rajpold sobiscie na zlecenie Stankiewicza Lecha przekazał dwa egzemplarze głosu prawdy w miesiącu lipcu 1945r. członkowi A.K. Lewandowskiemu Henrykowi. Oskarżony Rajpold znał treść drukowanych przez siebie gazetek i wiedział, że są one antyrządowe i nawołują ludność do wręczego ustąpienia się do Z.S.S.R. Mimo wydanego dekretu o amnestji oskarżony Rajpold nie ujawnił się a pozostawał nadal w organizacji do dnia 26 października 1945 t.j. do chwili aresztowania go, posługując się pseudonimem "Małowicz".

Oskarżony Stankiewicz Lech, należący od września 1944 do organizacji AK i będący od listopada tegoż roku referentem wywiadu AK, występujący pod pseudonimami "Fajfer" i "Ketling" po oswobodzeniu Torunia nie zaprzestał swej działalności a skontaktował się ze swym przełożonym z czasów okupacji Petkiewiczem ps. "Wiktor" na krótko polecenie zaczął się kontaktować z byłymi swymi podwładnymi a by ci prowadzili wywiad, dotyczący nastrojów ludności i ustosunkowania się tejże do wojsk Czerwonej Armii, + w miesiącu maju i czerwcu Stankiewicz złożył dwa raporty Petkiewiczowi a następnie zmieniając swe pseudonimy na "Zuk" dla kontaktowania się z "Góram" i "Huk" dla kontaktowania się w "Dół", to jest ze swymi przełożonymi i podwładnymi. Dla przeprowadzenia pracy wywiadowczej skontaktował się on z byłym członkiem "A.Z." Libere Adamem i wysłał do niego Malacha Edmunda, członka A.K. który od tego Libere przyjął przysięgę nadając mu pseudonim "Mot" i dostarczając mu nielegalnej prasy. Przeczynał się on także przypadkowo w

11
Szufarskim Franciszkiem właścicielem zakładu fryzjerskiego w Toruniu przy ul. Wielkie Czerwony 15. który od 1944r. do 1944 był członkiem A.K. na terenie Aleksandrowa - Kujawskiego. Szufarskiemu polecił Stankiewicz przeprowadzania wywiadów na terenie rzemiosła oraz w jego fryzjerni miał miejsce spotkanie z innymi członkami A.K. Z kontaktował się także Stankiewicz z byłym członkiem A.K. z czasów okupacji Bakowskim Czesławem, było to w miesiącu czerwcu 1945r., w tym czasie Bakowski był milicjantem i otrzymał polecenie od Stankiewicza przeprowadzania wywiadu na terenie milicji, a ponadto statystycznego ustalania ilości przestępstw popełnianych przez żołnierzy Czerwonej Armii. W lipcu 1945r. Stankiewicz zapoznał się przypadkowo z milicjantem Wisnickim i dowiedziawszy się, że on jest także byłym członkiem A.K. nawiązał z nim łączność polecając mu przeprowadzania obserwacji na terenie milicji, a następnie specjalnego obserwowania P.U.B.P. w Toruniu. Stankiewicz porozumiał się także w miesiącu sierpniu 1945r. z Borkowskim Erymumentem członkiem A.K. z czasów okupacji i wykorzystując fakt, że Borkowski w tym czasie był milicjantem polecił przeprowadzać mu wywiady na terenie M.M. a następnie na terenie miasta i skontaktował tegoż z Wisnickim. Mniej więcej w czerwcu 1945r. Stankiewicz na polecenie Petkiewicza napisał artykuł pod tytułem "To jest Związek Radziecki", przyczym artykuł ten ukazał się w nielegalnej gazecie "Głosie Prawdy" w miesiącu wrześniu 1945r. i potępiał sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim. Pismo "Głos Prawdy" było redakowane i wydawane przez Komendę Garnizonu A.K. miasta Torun. Na polecenie Petkiewicza Stankiewicz przygotował w październiku 1945r. listę swansową podległych mu członków A.K. do której załączył raport o stanie personalnym, oraz rezultat swej pracy wywiadowczej. W dniu 27 października 1945r. Stankiewicz został zatrzymany przez P.U.B.P. w Toruniu. Przyczym dodać należy że od miesiąca maja 1945r. Stankiewicz będąc członkiem A.K. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej, a od lipca 1945r. był w tejże partji kierownikiem świetlicy, wykorzystując swe stanowisko dla celów wywiadowczych. W czasie do chwili aresztowania Stankiewicz otrzymał od Petkiewicza kwotę okolo 3 tysięcy zł., z czego nabył maszynę do pisania dla organizacji i rower dla siebie.

Oskarżony Bakowski Czesław od 1942r. należący do A.Z., zaś od sierpnia 1944r. przynależny do A.K. po oswobodzeniu Torunia został zaczepiony przypadkowo przez Stankiewicza Sylwana, komendanta Garnizonu A.K. Torun i na tegoż polecenie przyszedł do zakładu fryzjerskiego Szufarskiego i tam zapoznał się z oczekującym go Stankiewiczem Lechem, który znalazł mu, że w dalszym ciągu należy do organizacji, gdyż wiąże go przysięga, oraz polecił mu przeprowadzanie wywiadów na terenie milicji, w tym czasie Bakowski był milicjantem, w sprawie przestępstw dokonywanych przez żołnierzy Czerwonej Armii. Trzykrotnie Bakowski otrzymał od Stankiewicza Lecha nielegalne gazetki "Głos prawdy", z tych jedna dał innemu członkowi A.K. Rómskiemu. Bakowski pozostawał w organizacji do chwili aresztowania co to jest do 28 października 1945r., występując pod ps. "Csa".

Oskarżony Szufarski Franciszek który od października 1944r. na terenie Aleksandrowa - Kujawskiego, był członkiem A.K., w miesiącu lipcu 1945r. zapoznał się ze Stankiewiczem Lechem, który nawiązał z nim kontakt i polecił mu przeprowadzanie wywiadów na terenie cechów rzemieślniczych, a wszczęgólnosci cechy fryzjerów. Szufarski czterokrotnie widział się ze Stankiewiczem udzielając mu informacji i urzyczając mu swego zakładu dla kontaktów organizacyjnych. Do chwili aresztowania t.j. do dnia 28 października 1945r. Szufarski organizacji nielegalnej nie porzucił będąc nadal jej członkiem i występując pod ps. "Wrzes"

Oskarżony Kulczyński Edmund który od roku 1942. był członkiem organizacji "P.F.P.", wstąpił w miesiącu lutym 1945r. do milicji obywatelskiej i pracował w wydziale śledczym, nie mając żadnych kontaktów z organizacją, dopiero w miesiącu lipcu 1945r. w rozmowie ze Stankiewiczem Lechem dowiedział się od tegoż, że należy on do A.K., a nawet rozmawiał z nim na temat wspólnego ujawnienia się dla otrzymania nagrody za czasach z czasów okupacji. Mimo, że Kulczyński był w tym czasie milicjantem nie doniósł swej władzy przełożonej, że Stankiewicz należy do nielegalnej organizacji, nie spełniając swej obowiązku jako milicjant do chwili aresztowania. t.j. 28 października 1945r.

12
Oskarżony Malach Edmund który od grudnia 1943r. był członkiem A.K. w miesiącu marcu 1945r. z kontaktował się ze Stankiewiczem Lechem i ten nakłonił go do pracy w konspiracji, Malach w czerwcu 1945r. na polecenie Stankiewicza który był jego przełożonym udał się do Libera Adama i zaprzysiął go nadając mu ps. "Młot". Libera miał zbierać informacje o nastrojach społeczeństwa i przekazywać je Malachowi, który miał je dostarczać Stankiewiczowi. W miesiącu październiku 1945r. Malach dostarczył Liberze nielegalnej prasy "Głos prawdy", oraz przekazał od Libery nazwisko zwerbowanego przez Liberę nowego członka A.K. Kuźmierkiewicza. Do chwili aresztowania t.j. do dnia 28 października 1945r., Malach pozostawał w nielegalnej organizacji A.K. pełniąc pseudonimem "Wiktor".

Oskarżony Libera Adam, należący od 1942r. do lipca 1944r. do "A.Z.", spotkał się przypadkowo w czerwcu 1945r. z byłym szefem z "A.Z." i ten powiedział mu, że przyszedł do niego łącznik, istotnie tego samego dnia przyszedł do niego oskarżony Malach i podał się za członka organizacji, zaprzysiął go nadając mu pseudonim "Młot". Libera miał informować Malacha o nastrojach społeczeństwa i werбовать nowych członków. Z dniem z tym poleceniem Libera zwerbował Kuźmierkiewicza Augusta, podając jego nazwisko jako członka A.K.

Oskarżony Lewandowski Henryk, który od września 1944 r. był członkiem A.K. i podlegał Stankiewiczowi Lechowi po oswobodzeniu Polski nie zerwał z organizacją, a nadal utrzymywał kontakt ze Stankiewiczem i zbierając informacje o ustosunkowaniu się ludności do Rządu J. Inności Narodowej Czerwonej Armii. W miesiącu maju 1945r. na polecenie Stankiewicza Lecha, był na zabawie P.P.R. robiąc zdjęcia członków P.P.R. i przekazując je Stankiewiczowi, w tym czasie członkowi P.P.R.-u. W miesiącu lipcu Lewandowski otrzymał za pośrednictwem Rajpolda Dwukrotnie gazetkę "Głos prawdy" wysłaną do niego przez Stankiewicza Lecha. Do chwili aresztowania t.j. 20 października 1945r. Lewandowski pozostał członkiem nielegalnej organizacji A.K. pełniąc pseudonimem "Wodnawel".

Oskarżony Borkowski Zygmunt, który od listopada 1944 należał do AK w lutym 1945 spotkał się ponownie ze swym dawnym przełożonym Stankiewiczem Lechem, lecz ponownego kontaktu nie nawiązał a dopiero w sierpniu 1945 przyszedł ponownie Stankiewicz wraz z "Kretem", Wiśnickim Czesławem i wtedy Borkowski ponownie przystąpił do nielegalnej organizacji AK. W organizacji tej pozostał on do chwili aresztowania, występując pod ps. "Gwidon" i zbierając informacje na terenie M.O., gdzie do 1 października 1945 pracował.

Oskarżony Wiśnicki Czesław, który od 1942 był członkiem AK na terenie Gdańska zapoznał w miesiącu sierpniu 1945 Stankiewicza Lecha i na jego propozycję przystąpił do organizacji obejmując rolę wywiadowcy i obserwatora wobec PUBP w Toruniu. Ponadto kontaktował się on z Borkowskim, którego z polecenia Stankiewicza obserwował. W organizacji tej pozostał on do chwili aresztowania t.j. do dnia 1-go listopada 1945, używając ps. "Kret".

Nie ustalono natomiast, aby milicjant Góralczyk Wacława od oswobodzenia Polski brał udział w nielegalnej organizacji, gdyż ani wyjaśnieniami oskarżonego ani wyjaśnieniami współoskarżonych nie dostarczono żadnych dowodów jego winy do należenia do organizacji AK ani też, aby miał wiarogodne wiadomości o fakcie należenia kogoś do takiej organizacji.

Powyższe ustalone zostało na podstawie wyjaśnień wpytanych oskarżonych, odczytanych protokołów zeznań, złożonych w toku śledztwa na kartach 227 do 248 oraz dowodów, znajdujących się w kopercie na k.250.

W tym stanie rzeczy Sąd, przyjmując za udowodnione winę oskarżonych Rajpolda Zdzisława, Stankiewicza Lecha, Bąkowskiego Czesława, Szufarskiego Franciszka, Malaka Edmunda, Lewandowskiego Henryka, Borkowskiego Zygmunta, Wiśnickiego Czesława i Liberę Adama winnymi brania udziału w nielegalnej organizacji AK, t.j. związku mającego na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego gdyż Rajpold Zdzisław od lutego 1945 na terenie Torunia należał do tej organizacji, pełnił w niej funkcję łącznika i biorąc udział w drukowaniu czterech nakładów nielegalnej gazetki "Głos Prawdy", posługując się ps. "Małciewicz" i do chwili aresztowania t.j. 26 października 1945 nie ujawniając się mimo wezwania dekretu o amnestji, Stankiewicz Lech od wyzwolenia Torunia należał do organizacji AK, pełnił w niej funkcję szefa wywiadu Garnizonu Toruń, werbuje członków do tej organizacji spośród byłych członków AK w czasach okupacji a ponadto sporządzając raporty ze swej pracy wywiadowczej i pisząc artykuły do nielegalnej gazetki "Głos Prawdy" p.t. "To jest Związek Radziecki", szkalujący ZSSR, przyczem pozostawał w tej organizacji do chwili aresztowania t.j. 27 października 1945; Bąkowski Czesław od czerwca 1945 brał udział w organizacji AK, pełnił w niej funkcje wywiadowcy i przeprowadzając z jej ramienia wywiady na terenie Milicji, w której do dnia 1 października 1945 pracował oraz czytając nielegalne gazetki "Głos Prawdy". W związku tym pozostawał do chwili aresztowania t.j. do dnia 8 października posługując się psą "Osa"; Szufarski Franciszek od lipca 1945 brał udział w nielegalnej organizacji AK, prowadząc z jej ramienia wywiad na terenie cechu fryzjerów i udzielając swej fryzjerni przy ul. Wielkie Garbary w Toruniu na miejsce spotkań członków tejże organizacji. W organizacji tej pozostawał on do chwili aresztowania t.j. do dnia 28 października 1945 posługując się ps. "Wrzos". Malak Edmund w marcu 1945 w Toruniu wstąpił do nielegalnej organizacji AK, będąc zawerbowany przez Stankiewicza Lecha i z jego polecenia zaprzysiął Liberę Adama na członka AK, nadając mu ps. "Młot", dostarczając temuż Liberze nielegalnej prasy "Głos Prawdy" i polecając mu werbowanie członków i zbieranie informacji o nastrojach społeczeństwa. W organizacji pozostawał on do chwili aresztowania t.j. 28 października 1945, posługując się ps. "Wiktor"; Libera Adam został zwerbowany w czerwcu 1945 w Toruniu przez Stankiewicza Lecha do nielegalnej organizacji AK składając na ręce Malaka przysięgę i przyjmując ps. "Młot" werbuje do tejże organizacji Kuźmierkiewicza Kazimierza, czytując nielegalną prasę "Głos Prawdy" i dostracając ją Kuźmierczykowi. W organizacji tej brał on udział do chwili aresztowania t.j. 6 listopada 1945 r.; Lewandowski Henryk po oswobodzeniu Polski jako były członek AK nie zerwał z nią a w dalszym ciągu, biorąc w niej udział, teraz już organizacji nielegalnej kontaktował się ze Stankiewiczem Lechem, dostarczając mu informacji o ustosunkowaniu się ludności do demokratycznego ustroju Państwa Polskiego i Związku Radzieckiego a ponadto w miesiącu maju 1945 na polecenie Stankiewicza sporządzając okolicznościowo w czasie zabawy zdjęcia członków PPR dla celów organizacyjnych, oraz czytując nielegalną prasę "Głos Prawdy". W organizacji tej pozostawał on do chwili aresztowania t.j. do dnia 29 października 1945 posługując się ps. "Wodnawel"; Borkowski Zygmunt w sierpniu 1945 wstąpił do nielegalnej organizacji AK i pod ps. "Gwidon" brał w niej udział do chwili aresztowania do 1 października 1945 zbierając informacje na terenie MO, gdzie do pierwszego października 1945 pracował; Wiśnicki Czesław członek AK z czasów okupacji w miesiącu sierpniu 1945 wstąpił do nielegalnej organizacji za namową Stankiewicza Lecha i pod ps. "Kret" pozostawał w niej do chwili aresztowania do dnia 1-go listopada 1945 pełniąc w niej rolę wywiadowcy i obserwatora wobec PUBP w Toruniu.

Sąd uznał ich winnymi popełnienia przestępstw art. 1 Dekretu o ochronie Państwa, przyjmując, że działalność Rajpolda Zdzisława, Malaka Edmunda, Lewandowskiego Henryka i Liberę Adama mieści się w ramach kwalifikacji prawnych z art. 1 Dekretu o ochronie Państwa, a samo przez się jest zrozumiałym, że mając na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego używa się do tego wszelkich środków, a między innymi sporządzania a rozpowszechniania pism nawołujących do osłabienia lub obalenia Polskiej władzy Państwowej

Sąd przyjął także, że działalność oskarżonych Stankiewicza Lecha i Bąkowskiego Czesława mieści się w ramach kwalifikacji prawnych art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa, gdyż do obalenia ustroju demokratycznego dążyli oni za pomocą [wyszydzania Związku Radzieckiego] naszego sojusznika, który przyczynił się bardzo wiele do odzyskania niepodległości Polski, zaś nawołując do osłabienia i obalenia Polskiej Władzy Państwowej wykonywali tylko program nielegalnej organizacji, mającej na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego.

Sąd przyjmuje za udowodnioną winę Kulczyńskiego Wacława co do udzielenia pomocy nielegalnej organizacji AK t.j. związku mającego na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, gdyż będąc milicjantem i dowiedziawszy się w miesiącu lipca 1945 od Stankiewicza Lecha, że jest on członkiem AK nie powiadomił o tem swej władzy przełożonej, będąc do tego zobowiązany jako milicjant, w ten sposób ułatwiając działalność tej organizacji i pozwalając na dalsze jej rozszerzanie się. Do chwili aresztowania t.j. do dnia 28 października 1945 Kulczyński nie powiadomił swęj władzy o istnieniu wzmiankowanych organizacji. Tęgo rodzaju postępowanie mieści się w ramach kwalifikacji prawnej art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.

Natomiast nie zostało udowodnione, aby oskarżony Góralczyk Wacław od oswobodzenia Torunia brał udział w nielegalnej organizacji AK t.j. związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, lub też, że, mając wiarogodną wiadomość o istnieniu takiego związku jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej nie powiadomił odpowiedniej władzy, udzielając w ten sposób pomocy temu związkowi, gdyż ani wyjaśnieniami oskarżonego ani wyjaśnieniami współoskarżonych nie ustalono, aby Góralczyk wyżej omówione czyny przestępne popełnił, a śledztwo żadnych materiałów obciążających nie dostarczyło tak, że oskarżyciel publiczny zrzekł się wobec niego oskarżenia.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę u oskarżonego Stankiewicza Lecha, że był on szefem wywiadu i że zajmował się ~~werbowaniem~~ nowych członków, uwzględnił jednak, jako okoliczność łagodzącą jego pracę organizacyjną z czasów okupacji oraz fakt, że będąc zatrzymany przez władzę całą podległą organizację ujawnił.

U oskarżonego Rajpolda Sąd wziął pod uwagę, że będąc milicjantem pracował bardzo aktywnie na rzecz nielegalnej organizacji, biorąc udział w drukowaniu nielegalnej prasy, uwzględnił zaś okoliczność że pracował intensywnie za czasów okupacji a na rozprawie do winy się przyznał.

U oskarżonych Bąkowskiego, Malaka i Libery Sąd wziął pod uwagę, że byli aktywnymi członkami nielegalnej organizacji i intensywnie dla niej pracowali, zaś u Wiśnickiego, że w czasie należenia do organizacji był milicjantem, uwzględnił zaś u nich wszystkich okoliczność ich pracy konspiracyjnej za czasów okupacji.

U oskarżonych Szufarskiego Franciszka, Lewandowskiego Heryka i Borkowskiego Zyomunta Sąd wziął pod uwagę, że mając możność powrócenia do normalnego życia w związku z wydaniem Dekretu o amnestji, nie skorzystali z tego a pozostali nadal członkami nielegalnej organizacji, u nich także wziął Sąd pod uwagę jako okoliczność łagodzącą fakt ich pracy konspiracyjnej z czasów okupacji i walki z okupantem.

U oskarżonego Kulczyńskiego Sąd wziął pod uwagę, że nie spełnił swego obowiązku jako milicjant zaś uwzględnił fakt, że jako były członek AK z czasów okupacji nie dał się wciągnąć do dalszej pracy w konspiracji a nie doniósł władzy tylko ze względów osobistej przyjaźni ze Stankiewiczem.

U wszystkich oskarżonych Sąd wziął pod uwagę ich zachowanie się na rozprawie, pochodzenie socjalne, stopień rozwoju umysłowego i fakt, że nie byli dotąd karani, a w czasie okupacji zachowali swą polskość nie pozwalając się eindeutschować i znosząc w tego powodu prześladowania

[Handwritten signature]

[Handwritten mark]

[Handwritten signature]

st. R. 11/46.

na podstawie powyższych ustaleń i kierując się przepisami art. 3, 240, 47 KWPK.

S a d u z n a l:

Cywila Rajpolda Zdzisława winnym ze od lutego 1945r. na terenie Torunia brał udział w nielegalnej organizacji A.K., t.j. związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, pełniał w niej funkcje łącznika oraz biorąc udział w drukowaniu czterech nakładów nielegalnej gazetki "Głos Prawdy", przy czym pozostawał w tym związku do chwili aresztowania t.j. 26 października 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Chronie Państwa.

Cywila Stankiewicza Lecha winnym, że od wyzwolenia Torunia brał udział w nielegalnej organizacji A.K., t.j. związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, pełniąc w nim funkcje szefa wydziału garnizonu Toruń, przy czym w miesiącu wrześniu 1945r. napisał do nielegalnej gazetki "Głos Prawdy" artykuł pod tytułem To jest Związek Socjalecki, szkalujący Z.S.R.R., a ponadto werbował i zwerbował większą ilość członków dla nielegalnej organizacji A.K., w której sam pozostawał do chwili jego aresztowania t.j. do dnia 27 października 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Chronie Państwa.

Cywila Bakewskiego Czesława winnym, że od czerwca 1945r. w Toruniu brał udział w nielegalnej organizacji A.K. t.j. związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, pełniąc w nim funkcje wydziałowy i pozostając w nim do chwili aresztowania t.j. do dnia 28 października 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Chronie Państwa.

Cywila Szafarskiego Franciszka winnym, że od lipca 1945r. w Toruniu brał udział w nielegalnej organizacji A.K. t.j. związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, i prowadził agitację na terenie osiedla fryzjerów, przy czym pozostawał w niej do chwili jego aresztowania t.j. do dnia 26 października 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Chronie Państwa.

Pilejanta Kulczyńskiego Wacława winnym, że od lipca 1945r. w Toruniu brał udział w nielegalnej organizacji A.K. t.j. związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, w ten sposób, że wicekierował do Stankiewicza Lecha, który w tym czasie nielegalnie organizował do chwili aresztowania Lecha, do dnia 27 października 1945r. w Toruniu, przy czym pozostawał w niej do chwili jego aresztowania t.j. do dnia 26 października 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Chronie Państwa.

Cywila ... (faint text) ... Toruniu ...

Cywila Lewandewskiego Henryka winnym ze od wyzwolenia 403
bral udzial w nielegalnej organizacji A.K. t.j. zwiasku majacego
na celu obalenie demokratycznego ustroju Panstwa Polskiego wyko-
nujac dla tegoz ekscelencjeiowe zdjecia z zabawy P.I.M. i wysta-
wac nielegalna gazetke "Glos Prawdy", przyoznaczonej datami
czesto al do chwili aresztowania t.j. do dnia 29 pazdzier
1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Ochronie Panstwa.

Cywila Berkowickiego Zygmunta winnym, ze od sierpnia 1945
bral udzial w nielegalnej organizacji A.K. t.j. zwiasku majacego
na celu obalenie demokratycznego ustroju Panstwa Polskiego, czes-
to stajac niad do chwili aresztowania t.j. do dnia 29 pazdzier
1945r.

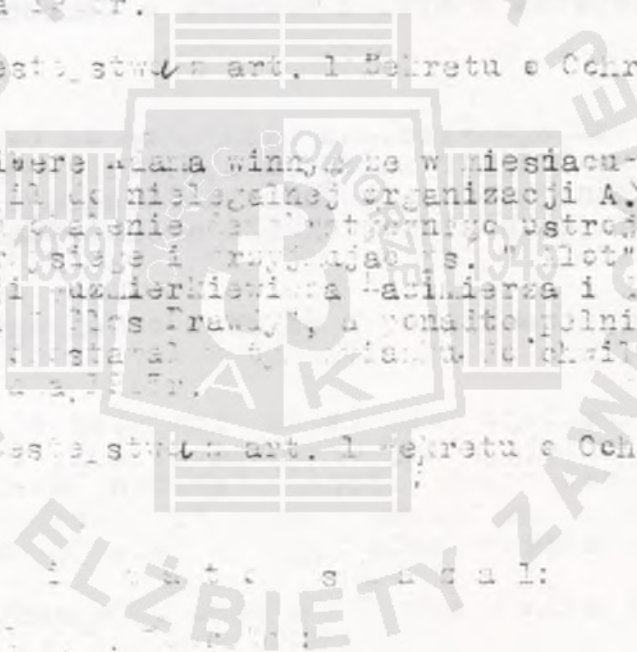
t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Ochronie Panstwa,

Cywila Wisniewskiego Wacslawa winnym ze od sierpnia 1945
w Teraniu bral udzial w nielegalnej organizacji A.K. t.j. zwiasku
majacego na celu obalenie demokratycznego ustroju Panstwa Polskiego
pełniac w nim role wywiadczy, obserwatora do U.B.P. w Teraniu
przyoznaczonej w tym zwiasku do chwili aresztowania t.j. do
dnia 1 listopada 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Ochronie Panstwa

Cywila Libere Alana winnym, ze w miesiacu-czerwcu 1945r.
w Teraniu w stalil do nielegalnej organizacji A.K. t.j. zwiasku
majacego na celu obalenie demokratycznego ustroju Panstwa Polskie-
go, skladal w niej czesne i przyoznaczone "Glos" oraz przyoznaczone
tejsze organizacjami -admiraliewicza -admiralowa i zastawajac w ni-
legalnej gazetce "Glos Prawdy", a ponalite pelniac w nim role wywia-
dczy, przyoznaczonej w tym zwiasku do chwili aresztowania t.j.
dnia 3 listopada 1945r.

t.j. przestępstwa z art. 1 Dekretu o Ochronie Panstwa.



Wszystko to są a l:
Na podstawie...

- Stanislaw Lecha na 10 /dziesiec/ lat wieszenia.
- Wojciech Wislawa na 5 /piec/ lat wieszenia
- Wojciech Wislawa, Wojciech Wislawa, Libere Alana i Wojciech Wislawa
- Wojciech Wislawa na 10 /dziesiec/ lat wieszenia
- Wojciech Wislawa, Stanislaw Lecha, Henryk, Wacslaw i Wojciech Wislawa
- Wojciech Wislawa na 2 /dwa/ lata wieszenia.

Stanislaw Lecha i Wojciech Wislawa na lat 5 /piec/ lat wieszenia
Wojciech Wislawa, Stanislaw Lecha, Stanislaw Lecha i Wojciech Wislawa
na lat 3 /trzy/ lata wieszenia
Wojciech Wislawa, Stanislaw Lecha, Stanislaw Lecha i Wojciech Wislawa
na lat 2 /dwa/ lata wieszenia

[Handwritten signatures]
23

Na mocy art. 56 K.K.W.P. zalicza się na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania, a to:
 Fajfeldowi Zdzisławowi od dnia 26 października 1945r. do dnia 29 maja 1946r.,
 Stankiewiczowi Lechowi od dnia 27 października 1945r. do dnia 29 maja 1946r.,
 Bakowskiemu Czesławowi, Szufarskiemu Franciszkowi, Kulczyńskiemu Wacławowi i Kalakowi Edmundowi od dnia 28 października 1945r. do dnia 29 maja 1946r.,
 Lewandowskiemu Henrykowi i Burkowskiemu Zygmuntowi od dnia 29 października do dnia 29 maja 1946r.,
 Wisniewskiemu Czesławowi od dnia 1 listopada 1945r. do dnia 29 maja 1946r.,
 Libonowi Adamowi od dnia 6 listopada 1945r. do dnia 29 maja 1946r.

Na mocy art. 48 § 3 K.K.W.P. orzeka się przepadek dowodów rzeczowych zawartych w kopercie na karcie 250 i zarządza się pozosta-
 wienie ich w aktach sprawy.

Zarządza się przekazanie do depozytów więziennych skaza-
 nych odpowiednio przedmiotów osobistych opisanych w protokołach rewizji na
 kartach 23 i 31 na wyjątek przedmiotów osobistych Geralekowskiego
 Wacława opisanych w protokole rewizji na karcie 27, które zarządza się
 wydać temuż Geralekowskemu Wacławowi.

Zarządza się przekazanie do depozytów więziennych skazanych
 odpowiednio dokumentów zawartych w kopertach na kartach 47 do 56.

Uniewinnia się pilojanta Geralekowskiego Wacława od zarzutu
 przynależności do organizacji "Gerania" jako funkcjonariusza N.O. władzą w nie-
 legalnej organizacji A.N., t.j. związku mającego na celu obalenie demo-
 kratycznego ustroju Państwa Polskiego nie koniecznie tymi swymi władzami,
 działającego w ten sposób pod dyktando, oraz że od dnia 15
 maja 1945r. na terenie "Gerania" brał udział w nielegalnej organizacji
 A.N.

przestępstwa z art. 1 Dekretu o Ochronie Państwa.



Przewodniczący
 Władysław R. K...

Prokurator
 Stanisław...

Prokurator
 Sekretariat Wojewódzkiego

Postanowienie

Nr. akt Pr.R. 14/46

Bydgoszcz, dnia 11 marca 1947 r.

Prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy
M. Ponarski, mjr. po rozpoznaniu akt w sprawie p-ko Kuleczyńskiego Edmundowi

u s t a n o w i e

Kuleczyński Edmund s. Wincentego skazany został prawomocnym wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 29.5.1946 Nr. akt 14/46 na karę pozbawienia wolności przez 2/dwa/ lata i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 2/dwa/ lata z art. 142 § 2 K.K.W.P. w zw. z art. 55 § 1 K.K.

z w a ż y w s z y :

1. że przestępstwo powyższe zostało popełnione przed dniem 5. lutego 1947 r. i nie jest na mocy art. 10 § 1 Ustawy o amnestii z dnia 22. lutego 1947 r. wyłączone spod amnestii.
2. że skazany nie jest osobą, do której na podstawie art. 10 § 2 tejże Ustawy - amnestii się nie stosuje.

na zasadzie art. 3 § 1 pkt 1 Ustawy o amnestii z dnia 22. lutego 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr. 20/47)

p o s t a n o w i ł :

1. skazanemu Kuleczyńskiemu Edmundowi darować w całości karę pozbawienia wolności.
2. Skazanego Kuleczyńskiego Edmunda zwolnić natychmiast z więzienia we Wronkach.
3. Treść niniejszego postanowienia podać skazanemu do wiadomości z pouczeniem, że służy mu na nie zażalenie. -

Wykonano w 5 egz.

Egz. Nr. 1 do akt
Egz. Nr. 2 do Nacz. Więzienn.
Egz. Nr. 3 skazanemu
Egz. Nr. 4 do T.S.Rej. w Bydgoszczy
Egz. Nr. 5 do Nacz. Prok. W. Rej. w Bydgoszczy
Wyk. kpt. Sikorski/T.L.

Prokurator
Wojskowej Prokuratury Rejonowej
w Bydgoszczy

(-) M. Ponarski, mjr.

Za zgodność:

Kierownik Sekretariatu
Wojskowej Prokuratury Rejonowej
w Bydgoszczy

Br. L i z, pod

Wieżenie w e Wronkach
№ akt sprawy R. 14/46
№ księgi więźniów 1545/46

Dnia 23. 3. 1947 r. 19

Świadectwo o zwolnieniu

Więzień Julowicki Edmund s. Wincentego
z Tornia ul. Matejki 43 powiatu Tornia
skazany wyrokiem Woj. Sądu Rejon. w Bydgoszczy
z dnia 29. 00 maja 19 46 na 2 lat
wieżenia za art. 1 Delw. o Delw. Państ.
zwolniony został dziś razem Podczas pobytu w więzieniu
sprawował się dobrze Obowiązany
jest zameldować się w policji w miejsu zamieszkania
nie później, niż marca 19 47 r.



[Signature]
SZEF WIEZIENIA.

Min. Bezp. Publ. Dep. W
Świadectwo o zwolnieniu.

Z pomocą ~~to~~ systemu sygnalizacji
Zawackiej i z K-dzie M.O.
du. 26.3.47.



Bydgoszcz 1991.05.10

SĄD WOJEWÓDZKI
W BYDGOSZCZY
III WYDZIAŁ KARNY
85-858 BYDGOSZCZ
ul. Wały Jagiellońskie 2
telef. 22-38-11

yr 14)46

Z a ś w i a d c z e n i e

Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy III Wydział Karny
zaświadcza, iż wyrokiem byłego Wojskowego Sądu Rejonowego
w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu z dnia 29 maja
1946r. KULCZYŃSKI Edmund s. Wincentego i Rozalii, urodz.
27.02.1918r. w Toruniu skazany został na zasadzie art.
1 ~~excl.~~ Dekretu o Ochronie Państwa na karę 2 (dwóch) lat
więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw
honorowych na okres 2 lat, która to kara na mocy ustawy
o amnestii z dnia 22.02.1947r. została w całości darowana.
Kulczyński Edmund karę więzienia odbywał w okresie od
dnia 28 października 1945r. do dnia 21 marca 1947r.
W tym karę więzienia odbywał z przyczyn politycznych
w rozumieniu pkt. 16 Ustawy z dnia 24.05.1990r. (Dz. U
Nr 36)90, poz. 206).



Z upoważnienia Prezesa
Sądu Wojewódzkiego
Przewodniczący Wydziału.

Edmund Malak
pseud. Wiktor i Lauriana
Toruń ul. Matyjski 44 m. 7

Toruń dnia 31 stycznia 1991 r

(imię, nazwisko, pseudonim i adres
składającego oświadczenie
(dla mężatek: nazwisko panieńskie)

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)

Armii Krajowej - Komenda Garnizonu Toruń (Kryptonim „Ciejsie”) w latach 1942-1945

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się
dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer RH 606-1528

wystawnionym dnia przez Komendę Placji Obywatelskiej w Toruniu
oświadczam, że Ob. Edmund Kubiński syn (córka) Marii
urodz. dnia 27 lutego 1916 r. w Toruniu w rodzinie

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę
obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie
i czasokres od - do)

Armii Krajowej - Komenda Garnizonu Toruń (Kryptonim „Ciejsie”) w latach
1942 (marzec) do 1945 (styczeń). Z Kubińskim zetknąłem się w T. polowie
1942 r. i spotykałem się następnie w latach 1943-1945. Wskazywał na siebie
pseudonimem w konspiracji był Stanisław Kubiński, ostatnio Komendant
Garnizonu Toruń.



Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) „Mak”

stopień wojskowy kapral pełnił funkcję wywiadowcy
oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje,
miejsowości, czasokresy itp.)

Jako wywiadowca w komórce wywiadu Komendy Garnizonu A.K. Kub-
kiński dokonywał przerobu członków A.K. ręką, który na bieżąco to-
nował w różnych miejscowościach. Wspierał Kubińskiego, jego żonę i amu-
nicję w rozsypanych mieszkaniach w Toruniu. Przekazywał
Kubińskiemu różne dokumenty, np. mapy satelitarne i t. p. Sta-
nowił z Kubińskim i z jego poleceniem kontaktował
się z Kubińskim jako łącznik.

Wzrost wymieniony był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwy), z jakich powodów itp.

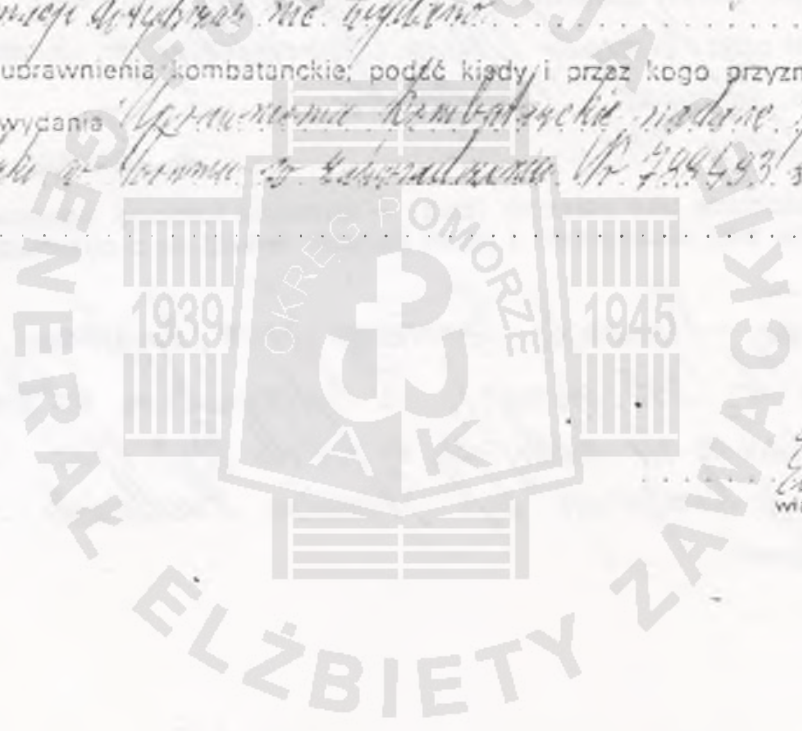
Kataryński, został w październiku 1945 r. aresztowany przez wojsko i przewieziony do więzienia w Łodzi. Wyzwolony z więzienia 15 kwietnia 1946 r. i przewiezony do domu rodzinnego w miejscowości Łódź. W dniu 23 marca 1944 r. na podstawie amnestii.

Jesli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wypisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo

W Łodzi 1989, wstąpił do ZBLWiD, nr legitymacji 645553 z dnia 2.7.1984, wstąpił przez ZBLWiD (Kraj. Wydział) do ZBLWiD, nr 1. lipca 1991 r. wstąpił do ZBLWiD (Kraj. Wydział) w Warszawie, legitymacji 444444 nr. wydano.

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie, podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji (zawiadzenia), datę wydania

Uprawnienia kombatanckie nadane przez ZBLWiD (Kraj. Wydział) w Warszawie, nr 444444 z dnia 28.11.1983.



Edward Wójcik
własnoręczny podpis

potwierdzam wiarygodność podpisu świadka

proszę organizację kombatancką, imię i nazwisko, funkcja

miejscowość, data

Henryk Lewandowski
ps. 'Meduza'
ul. Kłodzka 1/12 m.5
50-006 Wrocław

Wrocław

dnia 17, 03 1995

25

imię, nazwisko, pseudonim i adres
składającego oświadczenie
(dla meżatek nazwisko panieńskie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) — (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. — od — do)

zob. mierz. Armii Krajowej placówka Toruń

o okresie październik 1943 — styczeń 1945

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się

dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer AB 5203734

wystawnionym dnia przez 25.02.1948 przez Marię Dzielnicę Wrocław - Stare Miasto

oświadczam, że Ob. Edmund Kulczyński syn (córka) Wincentego

urodz. dnia 27.02.1918 w Toruniu

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) — wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie

i czasokres od — do zob. mierz. Armii Krajowej placówka Toruń, o okresie X/43

do 1/45 kilkakrotnie kontaktowałem się z Edmunde Kulczyńskim
prekierowca zespołu z mojej działalności (organizacja) m. t. przedniej w Zakładach
Armii Krajowej (Kulturhausanstalt) mojego sekretarza w tych zakładach a także zamocne skopi
zdjęcia fotograficznych funkcjonariuszy Gestapo, SD, które wykonałem jako pracownik w zakładach
fotograficznych Niemca Hermanna Spychalskiego w Toruniu. Powyższe materiały E. Kulczyński
przechowywał swoim przeobrażem, od których przechowywał mi nowe zadaniem
wywiadowcze.

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) Zbik

stopień wojskowy

pełnił funkcję

oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje

miejsce, /czasookresy itp.) Edmund Kulczyński o okresie X/43 - 1/45

pełnił funkcję wywiadowczy w placówce AK w Toruniu, jako kierownik
w formie specjalnej, mógł pomarać się po cichu Niemcom, po krajach
skupie wziętych przez Niemców Wygląd, wiele cełnych i reformacji o ugrupowaniu
skupie niemieckich, gestapo i konfidencjach, które przechowywał
do delmoy wykorzystania przez swoich przeobrażonych

Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp.

Tak, od m-c wrzes. 45 zostałem aresztowany przez UB z powodu z. wieloletnia. członka AK z 1944 roku przebywałem w więzieniu w Warszawie do maja 1946. W czerwcu 1946 wyjechałem do Włocławka. W październiku 1946 zostałem aresztowany na seji PZP w Warszawie. Siedziałem 2 tygodnie. Od m-c wrzes. 46 do marca 47 odbyłem karę więzienną w Nowym Sączu.

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo

jestem członkiem Związku Zawodowego Armii Krajowej, legist. Nr 004906 wydany dnia 18.02.91 przez Zarząd Okręgu Warszawski SW z AK.

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji, (zaświadczenia), datę wydania

Tak, wydane przez Zarząd Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Warszawa, Nr 3620320 z dnia 10.05.1997



[Handwritten signature]

własnoręczny podpis

[Handwritten signature]
potwierdzam wiarygodność podpisu świadka

Warszawa, 17.03.1995
miejscowość, data

pieczęć organizacji kombatanckiej, imię i nazwisko, funkcja

[Handwritten signature]

II. Materiały uzupełniające relację
/ Edmunda Dulczyńskiego:

1. art. „Jeden niński otwór” Nowości, 22.06.2001, kserokop. omypł. k. 1 s 1-2



Szef Urzędu Bezpieczeństwa dał gwarancje, że ujawnieni zachowają wolność. Po kilku godzinach ojciec zdecydował się ujawnić nazwiska. A ja miałem być dowodem jego szczerości. Jako pierwszego ujawnił mnie

Jeden uścisk dłoni

Wyrok zapadł dokładnie 55 lat temu – 22 czerwca 1946. Sądono siedemnastu żołnierzy toruńskiego garnizonu Armii Krajowej. Dostali od 2 do 10 lat więzienia. W tym samym czasie Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy na sesji w Toruniu skazał jeszcze kilkanaście innych osób. Razem procesy z wiosny 1946 objęły 30 osób. Od nastoletnich uczniów, po ludzi w średnim wieku. Byli wśród nich nawet funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa, którzy do tych służb trafili na polecenie swej organizacji.

Siedzieli od jesieni 1945. Aresztowano ich szybko, bo UB dysponował listą członków konspiracji. „Ubeccie metody” – tak nazywa się czasami połączenie podstęp, oszustwa i złamania zasad. I tak właśnie doprowadzono do tamtych procesów.

Kocioł

– Do nas przyszli 27 października. Zabrali całą rodzinę: tatusia, mamę, siostrę i mnie. Kobiety wypuścili po jakichś dwóch tygodniach. My z ojcem zostaliśmy na dłużej. Najpierw trzymali nas przy Wałach Sikorskiego, później w „okrągłaku”. Po wyroku w Wronekach – wylicza **Zbigniew Wojtczak**. – Niewiele brakowało, a wpadlibyśmy kilka dni wcześniej. Zniknęła moja ciotka, a matka kolegi. Postanowiliśmy, że pójdziemy na Mickiewicza 36, do kapitana Sylwana Stankiewicza. Może on coś wie. A tam już byli ubeccy. Ktoś jednak zdążył krzyknąć z toalety, żebyśmy nie wchodzili, bo kocioł.

Kapitan Sylwan Stankiewicz przejął komendę toruńskiego garnizonu AK jeszcze podczas okupacji. Już po wejściu do miasta Rosjan, wraz z innymi członkami organizacji zaangażował się w montowanie polskich władz miasta. Jeszcze przed wyjściem Niemców, do Stankiewicza dotarło zalecenie akowskiego dowództwa, by tworzyć władze cywilne w oparciu o konspiracyjne struktury państwa podziemnego. Chodziło o kontrolę i wpływ na działania lubelskich władz. Byli w milicji, UB, magistracie miasta.

– Byłem w milicji. Zdarzały się pomówienia, donosy, że ktoś był w AK, że gdzieś działał. Rosjanie zatrzymywali oskarżonych tak ludzi i zabierali na poligon. Tam ślad ginął. Staraliśmy się dowiedzieć, co się z nimi dzieje – mówi **Edmund Kulczyński**, jeden z skazanych w 1946.

Słowo honoru

W akowską konspirację zaangażowany był także...

zagwarantował, że po ujawnieniu wszyscy zostaną wypuszczeni. Zdrada jest wtedy, kiedy zdradzający na czymś korzysta. A przecież Sylwan Stankiewicz siedział najdłużej z nas – podkreśla Wojtczak.

Podpisany przez Stankiewicza protokół obejmował 60 nazwisk. Aresztowano wszystkich. Pół roku później połowie z nich wytoczono procesy.

Dwie winy

W procesie siedemnastu przewodniczącym sądu był kapitan Ryszard Wiercioch, asesorem por. Juliusz Surazski, ławnikiem por. Juliusz Halbert. Oskarżał por. Juliusz Kessler.

W uzasadnieniu wyroku wszędzie powtarza się formułka „brał udział w nielegalnej organizacji A.K. która ma na celu obalenie Demokratycznego ustroju Państwa Polskiego”.

– Oskarżony Wardeni Stefan w czerwcu 1945 spotkał się ze Stan-

Zastugi; osk. Adam Wojtczak (ojciec Zbigniewa); Srebrny Krzyż Zasługi. Medal 10-lecia Niepodległości; osk. Stefan Wardeni; Krzyż Walecznych, osk. Józef Gadomski; medal „dziesięciolecia”, Brązowy Krzyż Zasługi; osk. Ludwik Polniaszek; medal „Niepodległości”, medal za wojnę 1918/20, medal 20-lecia; osk. Tadeusz Zalewski; Krzyż Zasługi, medale „Niepodległości” i medal „Polska swemu Obrońcy”.

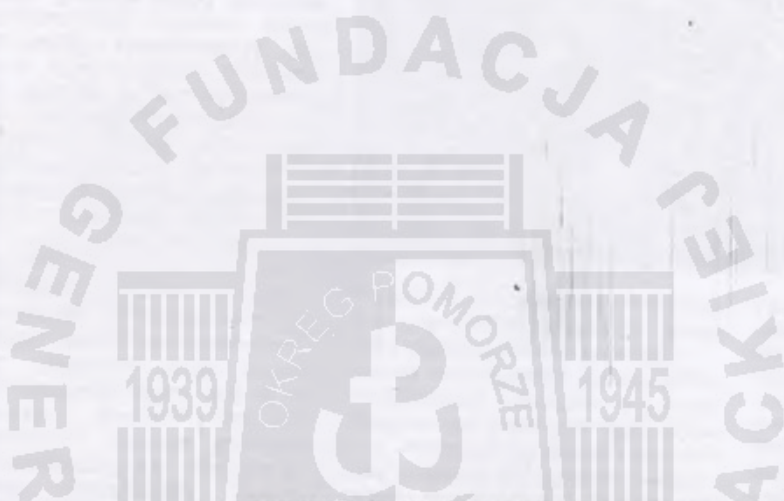
Wyrok milczy o tym, co skazani robili podczas okupacji. Na przykład o tym, że Edmund Kulczyński jeździł po okupowanej Europie, jako kierowca ciężarówki toruńskiego oddziału niemieckiej firmy spedycyjnej i zbierał dane wywiadowcze o obronie przeciwlotniczej niemieckich miast, albo o tym, jak Stankiewiczowie brali udział w likwidacji „Białego Grota” – organizowanej przez Niemców prowokacji, które miała „wyspać” członków podziemia.

Najwyższe wyroki to 10 lat. W więzieniu byli krócej – niektóre kary zmniejszono w rewizji, część kar podarowano dzięki amnestii z 1947 roku. Z aresztu na Wałach i „okrągłaka” pamiętają jak „robili w balona” mało rozgarniętych strażników. Z Wronek pamiętają bicie, upokorzenia, zupę z brukwi na obiad i noce spędzone ra-



Przed procesem oskarżeni przetrzymywani byli w toruńskim „okrągłaku”. Tam właśnie wiosną 1946 powstał niezwykle dokument – jeden z aresztowanych, Stanisław Kosior, późniejszy student Wydziału Sztuk Pięknych UMK wykonał ołówkowy portret swych towarzyszy z celi. Siedzą od lewej: Adam Wojtczak, Mieczysław Bański, Henryk Lewandowski, Piotr Jaźwiecki, Kazimierz Kozianowski, Zbigniew Stankiewicz, Zbigniew Wojtczak. Wyżej: Zdzisław Rajpold, Stanisław Kosior, Czesław Wiśnicki i Tadeusz Zalewski.

Wojtczakem i ten dowiedział się o... mie w ramie z tymi więźniami, którzy



gazowanych było kilkadziesiąt osób. Na pewno ponad 60 – bo tytu właśnie aresztowano jesienią 1945 roku, a wiadomo, że jednak nie wylapano wszystkich.

– Ojca zatrzymano 25 października. Zawieziono go do Bydgoszczy. Tam już po pierwszych przesłuchaniach zorientował się, że UB jest już o krok od całkowitego zdekonspirowania naszych struktur. Zresztą kocioł w naszym mieszkaniu także potwierdzał, że na UB wiedzą bardzo dużo – mówi **Lech Stankiewicz**, syn Sylwana, który także działał w organizacji. – Wtedy funkcjonariusze UB zaproponowali, żeby ojciec ujawnił garnizon. Złożyli słowo honoru, że potraktowane to zostanie jako dobrowolne ujawnienie się. Szef Urzędu Bezpieczeństwa dał gwarancje, że wszyscy ujawnieni zachowają wolność. Po kilku godzinach ojciec zdecydował się. A ja miałem być dowodem jego szczerości. Jako pierwszego ujawnił mnie.

– Oczywiście, że pytaliśmy potem jak to się stało, że siedzimy. Kapitan Stankiewicz powiedział wtedy krótko: ja za was odpowiadałem i ja podjąłem taką decyzję. Tłumaczył to tak, że skoro UB wie o nas bardzo dużo i tylko kwestią czasu jest, kiedy nas zatrzyma, to lepiej pójść na dobrowolne ujawnienie. Choć termin amnestii minął kilka dni wcześniej, 15 października, UB

że Wardeński jest byłym członkiem A.K. ponownie go do tej organizacji przewerbował przez uściśnięcie dłoni – głosi tekst wyroku.

Drużyna to „Głos Prawdy”. Cztery numery tego pisma, w nakładzie 40-60 egzemplarzy ukazały się latem 1945 roku. Pisał w nich między innymi Lech Stankiewicz, redagował przedwojenny dziennikarz Mieczysław Bagiński, matryce odbijała Zofia Billewiczówna, powielacz obsługiwał Zbigniew Wojtczak, Zdzisław Rajpold, Stanisław Kosior.

Co powielali?

– *Treść „Głosu Prawdy” była antyrządowa i piętnująca w formie paszkwili przedstawicieli rządu oraz tendencyjnie przedstawiająca stosunki polsko-radzieckie i postępowanie wojsk radzieckich*” – napisano w wyroku.

Większość udowodniono jednocześnie dwa przestępstwa – że działali w nielegalnej AK i brali udział w wydawaniu pisma.

Brukiew

Kogo sądono? Wyrok podaje dokładne personalia oskarżonych. Urodzony..., syn/córka..., zamieszkały..., stopień wojskowy..., odznaczenia... Sporo tego. Oskarżony Sylwan Stankiewicz; Krzyż Niepodległości z Mieczami, dwukrotnie Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż

nie doczekali rana. Później kara się skończyła, ale wyroki obowiązywały. Lechowi Stankiewiczowi przyszło pracować w „Rzucie” razem z ubekiem, który go aresztował, Edmund Kulczyński pamięta, że inwigilowano go jeszcze wiele miesięcy po wypuszczeniu z więzienia. Zbigniew Wojtczak poszedł na studia, ale nie mógł zostać asystentem, a kiedy dostał nakaz pracy w Zakładzie Wytwórczym Serów Topionych, nawet tam nie chcieli go przyjąć. Na UMK powrócił dopiero w 1956. Dziś jest emerytowanym profesorem chemii.

Epilog

W roku 1990 z rewizją nadzwyczajną w sprawie toruńskich procesów wystąpił Minister Sprawiedliwości. Rok później Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy orzekł o nieważności wyroków sprzed lat. *Wszyscy ówczesnie skazani kontynuowali idee realizowane przez Armię Krajową, idee mające na celu przede wszystkim odzyskanie pełnej suwerenności przez Polskę* – napisano w uzasadnieniu wyroku. Za trzy miesiące, 27 września – w Dniu Polskiego Państwa Podziemnego odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca tamte wydarzenia. Obecne mają być władze różnego szczebla, tylko skazani z 1946 stawiają się już w bardzo małej grupce.

RYSZARD WARTA

OM
TK

Di. 957/1666 Tom.

Tomini

Publ. cymiskii Edmund
S. Party informacyjne

K. 13

Kielczyński Edmund 1.

Toruni
AK

1

Urodz. 27.02.1918 r. w Toruniu, s. Wincentego i Rozalii z d. Górskiej. Absolwent Gimn. im. Kopernika w Toruniu (1937 r.). Służbę wojskową odbył w l. 1938-39, zmobilizowany, brał udział w kampanii wrześniowej. 16.09.39 r. trafił do niemieckiej Renny, uciekł z transportu do szpitala. Po powrocie do Torunia nie przyjęto go do służby. Wstąpił do Formacji VII - zwołowanej z obywateli młodszych. Od 17.12.1941 r. pracownik w firmie produkcyjnej jako monter. 9.07.42 r. zepchnięto go przy ul. Łazińskiej przez ppor. Stanisława Kudzińskiego

Kulczyński Edmund s.

Toruń 9

Otrzymał ps. „Maki”, „Żółki”, podległ bezpod-
ważnie ludziskiemu. Od 9.07.42 do 14.10.45 r.
pełnił funkcję kucharza (m.in. „zakwaterowa-
ć 5 sortów mundurowych oficerów z białym,
brązowym i szarym). Po powrocie przebiegł m.in.
z chorąbą tyf. i powstaniem, szkielet z trans-
portu. Nie przeżył 13.11.45 r. otrzymał rad.
zobowiązanie i wzmiankę na jego
Toruńskie pułki strategiczne.

Kulczyński Edmund 3.

Toruni

3

Otrzymał techn. zad. opracowanie planu
zamierzonego mostu przez Niemce.

Od 08.44 do stycznia 45 r. brał udział w
rozstrzygnięciu org. projektującej PAP na te-
renie Torunia, wspólnie z L. Stenlikiem z
krematorium ps. i Ketting. (USR)

Arrestowany 14.10.45 r., bytowskiemu sądu woj. w
Bydgu. Skazany na 10 miesięcy i pozbawieniu praw
ob. na 2 lata, skierowany na Kłodzki do

MM-PC

Kulczyński Edmund k.

4

23. 03. 47, zwołiony na mocy amnestii.
Przez 10 lat kłopoty z podpisaniem pracy.
Umierający Tedm. Budziszewski (Toruń)

zob. T.: Ś 2 2 NK okr. Toruń, te same osob.
nr V-40, Kulczyński E.

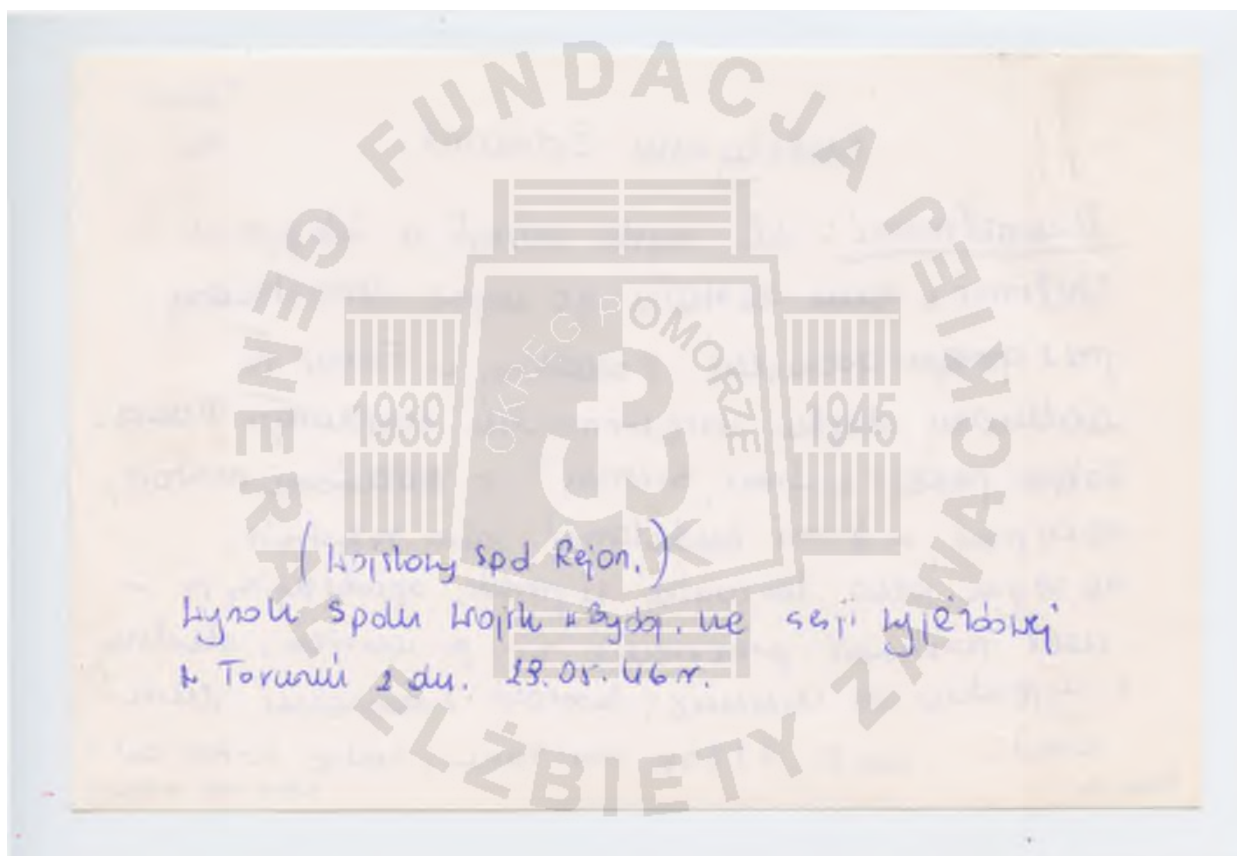
HMM-PL

Kulczyński Edmund

Toruń
AK 5

Uzupelnienie: Śl. wojstw. odbył w 66 pp w
Chelmnie i tam zastępcę go wojna. Amizowany
przez gestapo oddziałem i osadzony w Forcu VII.
Zwolniony dzięki ustawnictwu znielawego Niemca.
Kolejne prace: w firmie "Siemens" w odbudowie mostów,
następnie w firmie budowlanej jako robotnik,
następnie jako kierownik w przedr. spadkowym -
- wiet możliwości przerwaniu na po uwięzieniu, obywatel
i wyjechał do Niemiec (kontrakt z oddziałem jelic-
kimi). zob. T.: 527 AK okr. Toruń, także K-HO, kul-
czniński verbe

HMM-96



Kulczyński Edmund 1

ps "żbir"

Toruni

AK

Urodz. 27.02.1918 r. w Toruniu, syn Wincentego i Rozalii z d. Górskiej. Ukończył gimn. w Toruniu. Od 1-26.09.39 r. uwięziony w kemp. karniowskiej (66 pp Chełmno). 26.09. dostał się do niemieckiej kuchni z transportu. 3.10.39 r. z Łapani przesłany, więziony w Forcu VII. Zwolniony 13.10.39 dzięki interwencji znajomego Niemca. Do 15.09.1940 r. ukrywał się poza Toruniem. Od końca 1940 r. pracuje jako robotnik budowlany i koczowniczy.

HMM-P5

Kulczyński Edmund

Toruń
AK 7

Po odmowie przyjęcia nln - wpisany na listę
zabliadników z obowiązkiem meldowania się
na gestapo. Aresztowany 4 razy jako podej-
rzany o konspirację. Latem 1942 r. zmu-
siony do bycia przy wykonaniu wyroku śmier-
ci na kpt. Dżemiech. Od 1942 r. żołnierz
AK. por. - służył do wyjazdu Powstanie Warszawskie.

Adres: Toruń, ul. Mickiewicza 34/4

źródło: A 2kRP Toruń, T. 1 Kulczyński E 11

KMM-15

nr 769/7

KULCZYCKI
(EDWARD)

- AK

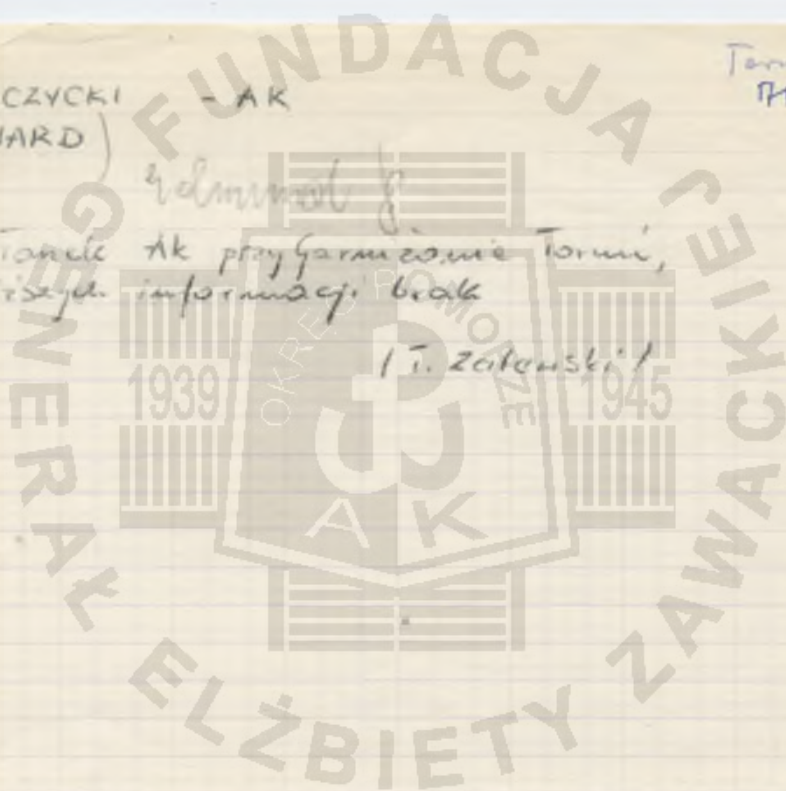
Toruni
PK

Edmund

Czytanie Ak programem Toruni,
blizsze informacji brak

1. Zatonski

8



Kuleszyński Edmund - syn: Wincentego i ^{gen. Teruń}
Wejskewego Rosalii, ur.27.02.1918. A.K.³
"AK"

Wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy na sesji wyjazd.
w Tereniu, dnia 29.maja 1946 r.:

Aresztowany 28.10.1945 r.; oskarżony z art.1.D.o.p.O.
Skazany na 2 lata więzienia.

Jako kapral 66 p.p. w Chełmnie brał udział w wojnie
1939 r., ranny w rękę i nogę.

Udzielał pomocy organizacji A.K., gdyż wiedząc, że
Stankiewicz L. jest jej członkiem, nie ujawnił te-
go swej władzy przełożonej, do czego był zobowiąza-
ny jako milicjant.

Zn. informacji: akt oskarżenia - Archiwum Fundacji

L. Stan. *Teodor*

Kulczyński Edmund

10

pszytak", "żbik"

AK

Insp.

Toruń

Adres:

Edmund Kulczyński
Mickiewicza
87-100 Toruń

9/

Juliusz Józef
H. L.

11

Biurozyjski Edward

1939

OKRĘG POMORZE
AK

1945

Adres t. xxv, str. 102, mel. Szelekierów L.

W. J. 95

2/

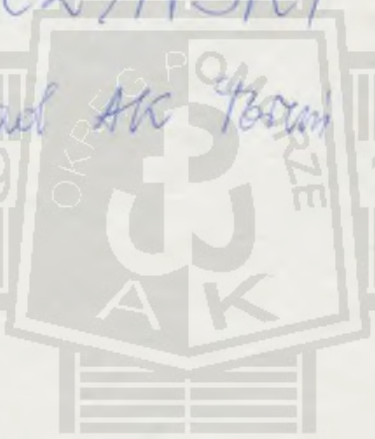
TORUN
AK
12

KM L CZYŃSKI EDWARD

Kontryniad AK Torun

1939

1945



FUNDACJA
ERAR
BIETY ZAWACKIE

Wsp. AK na Pomorzu s. 87

++
+ Lulczyński Edmund
s. Wincentego

Toruni
AK

13

ur. 27.02. 1918 Toruń;
zm. 23(13) VIII 2001. konspira-
cja - VII 1942 - X 1945

zob. lista członków Św. Łw. & AK
Okr. Toruń, s. 42; f. problem.
"org. kombatanckie"

AK III 11

Kulczyński Edmund



Firma Handlowo-Usługowa
„DIADA”
86-200 Chełmno-Grubno
Tel. (0-56) 686-28-48